

Gazeta Grodziska i Okolic

Chodaczów
Grodzisko Górne
Grodzisko Dolne
Grodzisko Nowe
Laszczyń
Opaleniska
Podlesie
Wólka Grodziska
Zmysłówka

2/2007(73)

ISSN 1234-5296

BIULETYN INFORMACYJNY MIESZKAŃCÓW GMINY



Aby Zmartwychwstały Chrystus obudził w nas to, co jeszcze uspione, ożywił to, co już martwe, niech światło Jego Słowa prowadzi nas przez życie do wieczności. Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych najserdeczniejsze życzenia: dużo zdrowia, radości, smacznego jajka, mokrego dyngusa, mnóstwo wiosennego słońca oraz samych sukcesów wszystkim Czytelnikom „Gazety z Grodziska i okolic”

składają

*Wójt Gminy Jacek Chmura, Rada Gminy Grodzisko Dolne
oraz Ośrodek Kultury i Redakcja*



W numerze:

Z ŻYCIA GMINY

- ◆ Parada Straży Wielkanocnych „Turki 2007” str. 3
- ◆ Pomnik TURKA str. 3
- ◆ 20 tysięcy od Ministra str. 3
- ◆ Wywiad z Panem Franciszkiem Krauzem str. 4-5
- ◆ Zmiany w strukturze Urzędu Gminy Grodzisko Dolne str. 6
- ◆ Sesje Rady Gminy str. 6
- ◆ Wybory samorządów sołectw w Gminie Grodzisko Dolne str. 7
- ◆ Warunki sprzedaży działek str. 7
- ◆ Nowe formy pracy dla bezrobotnych str. 7
- ◆ Z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej str. 8
- ◆ Blisko - coraz dalej..., czyli jak to z tą termomodernizacją było str. 9
- ◆ Wielki Post str. 9
- ◆ Spotkanie Przedsiębiorców str. 10

PORADNIK ROLNIKA

- ◆ Zasady przyjmowania płatności w kampanii 2007 str. 11-12
- ◆ Wiosenne wypalanie traw str. 12

Z ŻYCIA SZKOŁY

- ◆ Z historią „za pan brat” str. 13
- ◆ Wycieczka do PROMARU str. 13
- ◆ Powitanie wiosny str. 14
- ◆ Noc w muzeum str. 14
- ◆ Wiosna, wiosna ach to ty! str. 15
- ◆ Patriotyzm z pokolenia na pokolenie str. 15
- ◆ Historia wpisana w piękno naszego regionu str. 16

OPOWIADANIE

- ◆ Pokuta str. 17

- SPORT str. 18-19

Drodzy czytelnicy!



Witam się z Państwem w tym numerze po raz pierwszy. Nazywam się Małgorzata Halasa i mieszkam w Grodzisku Nowym. Jestem studentką drugiego roku Wyższej Szkoły Zarządzania w Rzeszowie na kierunku „Dziennikarstwo i komunikacja społeczna”. Od chwili obecnej będę się zajmować redagowaniem „Gazety z Grodziska i okolic”.

Praca w gazecie jest dla mnie wspaniałą praktyką, dlatego też będę się starała efektywnie wykorzystać wiedzę zdobytą na studiach, celem wprowadzenia zmian i udoskonalenia gazety. Chciałabym, by gazeta miała wielu czytelników, by poruszała aktualne i interesujące zagadnienia, które doprowadziłyby do jeszcze większej popularności wśród mieszkańców Gminy.

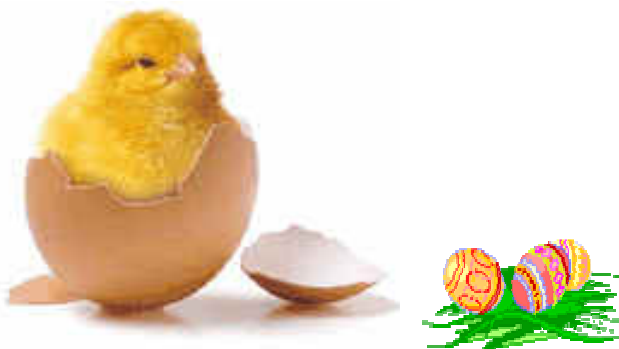
Zadaniem gazety będzie również wypromowanie bogatej przeszłości historycznej Gminy, wspaniałych tradycji, zwyczajów ludowych, a także wybitnych osobowości.

W tym numerze zostaną wprowadzone działy, według których zamieszczane będą poszczególne informacje. Będą one dotyczyć spraw związanych z Urzędem, z funkcjonowaniem Szkół i innych jednostek podlegających Gminie, a także problemów nurtujących mieszkańców.

W Urzędzie Gminy - przy wejściu, zostanie umieszczona specjalna skrzynka, do której będzie można wrzucać drobne ogłoszenia (typu kupię, sprzedam). Będą one na bieżąco ukazywać się w kolejnych numerach gazety. Ogłoszenia będzie można również zgłaszać telefonicznie pod numerem (017) 2436003 wew. 140.

W związku z powyższym nie pozostaje mi nic innego, jak tylko zaproszenie Wszystkich Czytelników do przeczytania każdego artykułu.

Małgorzata Halasa



Gazeta z Grodziska i okolic

WYDAWCA: Ośrodek Kultury w Grodzisku Dolnym

REDAKTOR: Małgorzata Halasa

Czasopismo zarejestrowane

I Ns Rej. Pr. 11/94

Artykuły podpisane odzwierciedlają poglądy ich autorów.

Numer zamknięto: marzec 2007r.



Parada Straży Wielkanocnych "TURKI 2007"

Stało się już tradycją, że zwykle co drugi rok w pierwszą niedzielę po Wielkanocy w Grodzisku Dolnym odbywają się zloty Straży Wielkanocnych. Tu bowiem zapoczątkowano te potężne i uroczyste zbiórki „Turków” i innych barwnych straży grobowych. Biorą w nich udział oddziały z naszego województwa, a także z Polski Południowo-Wschodniej. Mają one niezwykle unikalny charakter ponieważ łączą znane elementy z wielowiekową tradycją, przekazywaną z pokolenia na pokolenie. Ta barwna i niezwykle widowiskowa impreza plenerowa przyciąga całe rzesze widzów i przyjezdnych z okolicznych miejscowości. Oddziały Straży Grobowych biorą udział uroczystej Mszy Świętej, w tutejszym Kościele Parafialnym. Następnie odbywa się parada uliczna, powiązana z przejściem na murawę grodziskiego stadionu, gdzie wykonywana jest indywidualna musztra paradna. W rytmie marszów granych przez orkiestry dęte, poszczególne oddziały prezentują na środku murawy niezwykle ciekawe mundury, broń, sztandary oraz specjalnie ćwiczone na takie okazje musztry.



Ośrodek Kultury w Grodzisku Dolnym jest pomysłodawcą i inicjatorem przedsięwzięcia kulturalnego, jakim jest Parada Straży Wielkanocnych. Niezwykle znaczący jest charakter kulturowy i społeczny tego przedsięwzięcia. Ma to ogromne znaczenie dla kontynuowania tradycyjnej obrzędowości społeczności lokalnych, co bezpośrednio przekłada się na utrwalenie ich tożsamości. Dowodem na to jest coraz liczniejszy udział oddziałów Turków, nie tylko z Polski Południowo-Wschodniej, ale również z dalszych zakątków naszego kraju.

W pierwszej paradzie zorganizowanej w 1993 roku uczestniczyło 17 oddziałów Straży Grobowych (tj. ok. 550 osób).

Z biegiem czasu liczba oddziałów potroiła się, a ilość uczestników wzrosła do około 1500 osób. Wśród tych grup są takie, które uczestniczyły we wszystkich przeglądach i takie, które dopiero debiutują w tej imprezie.

Obrzęd „Turków” jest jednym z ostatnich żywych elementów obrzędowości wielkanocnych południowo-wschodniej Polski, który na nowo odrodził się

w Grodzisku Dolnym i wart jest kontynuacji dla podtrzymania unikalnych relikwów naszej narodowej kultury.

Nie słabnie też zainteresowanie nią społeczności lokalnych, dla których Parada jest prezentacją ich specyficznej tradycji ludowej stanowiącej o ich odrębności.

Małgorzata Halasa

Katarzyna Mach-Wawrzaszek

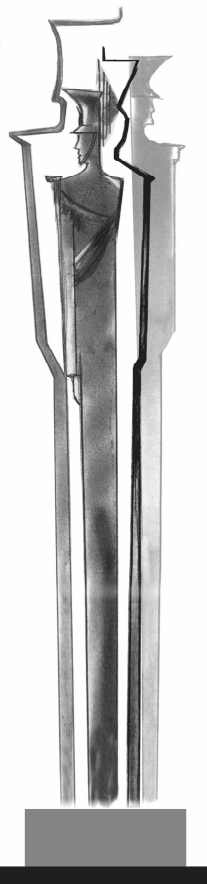
Pomnik TURKA

Grodzisko Dolne od dawna słynie z pielęgnowania i promowania własnych wartości i bogatych tradycji regionalnych. Tu bowiem, zapoczątkowano uroczyste zbiórki „Turków”, które są szczególnym powodem dumy mieszkańców. Grodziskie Turki legitymują się kilkusetletnią tradycją, przekazywaną z pokolenia na pokolenie.

Dlatego też, w celu upamiętnienia tradycji Straży Grobowych, obok Ośrodka Kultury w Grodzisku Dolnym, zostanie postawiony metalowy pomnik, złożony z czterech pionowych elementów. Będzie on przedstawiał symboliczną postać „Turka”, na trwałe wpisana w tradycję Ziemi Grodziskiej. Na pomniku zostanie umieszczona tabliczka z napisem: „*W hołdzie tym, którzy byli i pozostaną wierni tradycji*”.

Na budowę pomnika środki finansowe przeznaczyli:

- ◆ Urząd Marszałkowski w Rzeszowie,
- ◆ Podkarpackie Stowarzyszenie Samorządów Terytorialnych,
- ◆ Stowarzyszenie „Kraina Sanu”,
- ◆ Browar Leżajsk - Grupa Żywiec S.A.



20 tysięcy od Ministra

Ośrodek Kultury w Grodzisku Dolnym w dniu 9 stycznia 2007 roku złożył wniosek w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego o dofinansowanie XV Podkarpackiej (IV Ogólnopolskiej) Parady Straży Wielkanocnych.

Po dwóch miesiącach oczekiwania dotarła do nas radosna wiadomość, że otrzymaliśmy na organizację Parady 20 tys. zł, a Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego - Pan Kazimierz Michał Ujazdowski - objął honorowym patronatem naszą imprezę.

Ośrodek Kultury składa serdeczne podziękowania pozostałym sponsorom Parady:

- ◆ EKO SMAK Górno
- ◆ Zakłady Piwowarskie S. A. w Leżajsku
- ◆ GS „SCH” Grodzisko Dolne
- ◆ Zakład Kowalstwa Artystycznego w Grodzisku Dolnym
- ◆ SUDR w Grodzisku Dolnym
- ◆ „DEKARZ” Grodzisko Górne
- ◆ Sadowniczo-Szkółkarski Zakład Doświadczalny w Albigowej

Wywiad z Panem Franciszkiem Krauzem

jednym z najstarszych i najbardziej zasłużonych komendantów Straży Grobowej

Zbliżamy się powoli do obchodów kolejnych Świąt Wielkiej Nocy, które w tym roku przypadają na 8-9 kwietnia. Przy tej okazji, co 2 lata w Grodzisku w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, odbywają się parady Straży Grobowej „Turkami” zwane.

W tym roku odbędzie się XV edycja tej imprezy, która nazwana została *XV Podkarpacka - IV Ogólnopolska Parada Straży Grobowych - TURKI 2007*. Nie byłoby tak wspaniałego widowiska, gdyby nie liczny udział tutejszych i przyjezdnych oddziałów Turków, którzy idąc korowodem biorą udział we Mszy Świętej, a później prezentują publiczności różne rodzaje musztry paradowej. Aby owa musztra, czy to podczas rezurekcji, czy później po kolejnych mszach w czasie świąt, a także ta na stadionie była udana, dobrze wyćwiczona i ciekawa, potrzeba kilku tygodni intensywnych ćwiczeń i przygotowań pod kierunkiem dobrego komendanta, czyli „starszego”.

Osobą najbardziej zasłużoną dla Grodziska w tej dziedzinie jest pan Franciszek Krauz, który przez 23 lata nieprzerwanie pełnił tę funkcję. Redakcja Gazety Grodzkiej postanowiła przeprowadzić wywiad z panem Franciszkiem, celem przybliżenia czytelnikom naszej Gazety jego „służby wraz z Turkami” dla tutejszej parafii.



Kiedy po raz pierwszy zaczął pan chodzić za Turka jako „starszy”?

Wtedy to przyszli po mnie we dwóch, bo starszy, który chodził do tej pory już zrezygnował i nie miał kto ich prowadzić, a ja byłem wtedy po szkole oficerskiej no i się zgodziłem. Trochę się obawiałem, bo to pierwszy raz to nie wiadomo jak to będzie, ale jakoś poszło. A później to już rok za rokiem i tak zleciało 23 lata.

Były to czasy tuż po wojnie, czy ciężko było wówczas zorganizować sobie broń i umundurowanie niezbędne do pełnego wizerunku?

Nie, bo bluzki na przykład można było łatwo pożyczyć od żołnierzy z wojska polskiego. A jeśli chodzi o szable to tylko starszy miał żelazną, a pozostali mieli drewniane od pana Franciszka Mściszka, który wykonywał te szable jak komuś brakowało.

Kiedy zaczynano zbiórki i ćwiczenia i gdzie one się odbywały?

Zbiórki były robione w drugim tygodniu postu, na krzyżówce koło dzisiejszego Urzędu Gminy i tam zaczynały się ćwiczenia. Nie trzeba było długo chodzić, bo w większości przychodziły osoby po odbytej służbie wojskowej, które wszystko mieli opanowane i wystarczyło tylko przećwiczyć wykonywanie komend. Liczba Turków się zmieniała, bo raz było ich 18, to znów 22, ale zawsze musiało być do pary.

Jak wyglądało pełnienie Straży Grobowej i gdzie kwaterowano?

Pełnienie Straży Grobowej rozpoczynało się w Wielki Piątek, kiedy to starszy prowadził Turków do kościoła. Przed „bożym grobem” czynił szabłą trzykrotnie znak krzyża, a następnie stawał strażę, które podczas Mszy i Gorzkich żali wymieniały się przeważnie co pół godziny. W Wielką Sobotę Turcy byli już na kwaterze i z tej kwatery chodzili się zmieniać. Kwaterowano w różnych miejscach. Pierwsza była u pana Klina (za dzisiejszym młynem w Grodzisku), następna była koło kościoła u pana Wnęka, później u pana Ślandy, a na końcu u pani Pielowej (dentystki). Każdy gospodarz musiał wyrazić zgodę na zatrzymanie się u niego i odstąpić wolny pokój, gdzie wszyscy mogliby się pomieścić. Ostatniego dnia wszyscy schodzili się do mnie do domu i następowało rozliczenie i podział pieniędzy.

Turkom od zawsze towarzyszyły orkiestry dęte, na jakiej zasadzie i spośród kogo dobierano muzykantów?

Turcy sami organizowali sobie orkiestrę, jeździli po różnych miejscowościach i ich zbierali. Orkiestranci przeważnie pochodzili z Tryńczy, Gniewczyny i Świętoniowej i zazwyczaj było ich od 10 do 12 osób. Były to dość duże zespoły i trzeba było im dość słono płacić, ale jak się zebrali i zagrali to aż miło było posłuchać.

Wg przekazu wiadomo, że kiedyś Turki towarzyszyły księdzu konno podczas święcenia pokarmów. Czy pan również ma takie wspomnienia?

W Wielką Sobotę jak ksiądz jechał święcić pokarmy, to zawsze wyznaczano dwóch Turków i jechali oni z księdzem zamiast ministrantów. Brali oni ze sobą kosz, w który to po poświęceniu ludzie składali jajka, a później ksiądz nam przekazywał podarunki z tego kosza. Na święcenie pokarmów zazwyczaj jechano koniem i bryczką, a później już samochodem.

Jak wyglądał „Lany Poniedziałek”, czy również był tak żywo obchodzony jak dzisiaj?

Oj, w poniedziałek to się cuda działy. Jak gdzie u którego gospodarza jak żeśmy przyszli były jakieś dziewczynki na ogrodzie, to nikt się nie pytał, czy można oblać, tylko się lało i to bardzo. A one wtedy uciekały i było dużo pisku i śmiechu. Nawet pod kościołem jak robiłem musztrę, to jak gdzieś stały jakieś panienki, to one też oblewały Turków, tylko że perfumą. A jak chodziliśmy po domach to bardziej lali wodą.



Jak odbywało się kiedyś odwiedzanie parafian, czyli tzw. „chodzenie po domach”?

Chodzenie po domach zaczynało się w Wielką Niedzielę. Po sumie szło się odprowadzić księdza na wikarówkę, a później od proboszcza zaczynało się chodzenie po domach. Chodziło się do samego wieczora, a rozpoczynano znów w Wielki Poniedziałek. Raz się nam zdarzyło, że pominęliśmy jeden dom i gospodarz tego domu czuł się obrażony. Długo wypominał nam, że żeśmy go nie odwiedzili i od tamtej pory chodziliśmy już do każdego. Jak ja jeszcze chodziłem za Turką, to wtedy nie było tak łatwo, bo Władza Ludowa nie zezwalała chodzić po domach, a potem jak nastąpiły czasy Solidarności to już było inaczej, bo tak nie przeszkadzali.

Jak Turki były przyjmowane przez gospodarzy domów?

Wszyscy byli przyjmowani bardzo chętnie i gościnnie. W domach, z których pochodzili Turcy odbywały się gościny i zatrzymywano się na dłużej. Często dawano kanapkami, pierogami (plackami) i napojami.

W dzisiejszych czasach corocznie organizowane są Ogólnopolskie Parady Straży Grobowych. Czy kiedyś też były organizowane takie wyjazdowe pokazy?

Tak, były organizowane, ale nie na taką skalę jak dzisiaj. Byliśmy m.in. w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą, gdzie odbywały się zjazdy tych wszystkich zespołów. Byliśmy tam 3 dni, a razem z nami jechały również kobiety, które śpiewały w Wielki Piątek w kościele przy „bożym grobie”. Większość przyjezdnych zespołów to były kapele ludowe, a my prezentowaliśmy Grodzkie obrzędy i zwyczaje. Zostaliśmy bardzo miło i gościnnie przyjęci, a kwatrowaliśmy w pobliskim gimnazjum. Kiedy mieliśmy już odjeżdżać, spotkał nas ogromny zaszczyt. Wraz ze swoim

oddziałem miałem pożegnać samego burmistrza Kazimierza Dolnego, który bardzo serdecznie dziękował nam za udział i cieszył się, że po raz pierwszy mógł zobaczyć tę Grodzką tradycję.

Na wyjeździe byliśmy również w Jarosławiu, w kościele pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny, a także w Przemyskiej Katedrze. Na specjalne zaproszenie pojechaliśmy również do Surochowa (za Jarosławiem), na parafię do księdza Hadra, który bardzo nas prosił o przyjazd i zaprezentowanie naszych tradycyjnych obrzędów na tamtych ukraińskich terenach, ponieważ tam ludzie tego nie znali.

Czy te 23 lata chodzenia za „starszego” to jakiś znaczący okres w pana życiu? Jak przez tak długi okres czasu godził pan ze sobą te wszystkie obowiązki, bo jak wiadomo w święta rodzina wolalaby być razem, a tu trzeba było iść? Czy było to bardzo trudne dla pana?

Ja już się tak przyzwyczaiłem, że jak goście przyjeżdżali to zostawali z rodziną w domu, a ja się zabierałem. Zresztą ja bardzo lubiłem chodzić za starszego i tak później co rok już miałem nie iść, bo mi zdrowie nie pozwalało, ale zawsze chłopcy przychodzili i prosili, że nie sposób było im odmówić. Żonie to nawet czekoladę przynosili, byleby tylko zgodziła się przygotować ubranie i przybrać mi kwiatka. Także bardzo miło wspominam ten czas i jak bym był młodszy i zdrowie by pozwalało, to jeszcze dalej bym poszedł. Wiele razy słyszałem też jak mówili, że „...nie ma to jak Krauz chodził za starszego i gdyby chodził jeszcze, to i my byśmy poszli razem z nim...”



Dziękujemy panu bardzo serdecznie za podzielenie się z nami tak ciekawymi informacjami i przeżyciami.

W związku ze zbliżającymi się świętami w imieniu Całego Zespołu Redakcyjnego, składamy panu najserdeczniejsze życzenia: dużo zdrowia, wszelkiej pomyślności, wielu łask bożych i smacznej święconki.

Rozmawiała:

Małgorzata Halasa

Zmiany w strukturze Urzędu Gminy Grodzisko Dolne

Przed Urzędem Gminy coraz więcej wyzwań. Ograniczone środki własne nie pozwalają na przeprowadzenie ważnych inwestycji. Najważniejszy cel na najbliższe lata to zdobycie jak największej funduszy zewnętrznych, co może znacząco wpłynąć na jakość życia naszych mieszkańców. W związku z tym kluczowym wydaje się przygotowanie zespołu ludzi, który profesjonalnie zajmie się przygotowaniem wniosków aplikacyjnych. Nie możemy jednak przy tym zapominać o bieżących sprawach Gminy. Ważne jest nieustannie podnoszenie jakości obsługi interesantów oraz profesjonalizmu pracy urzędników. Z tym wiąże się ściśle planowane wdrożenie systemu zarządzania jakością ISO 9001:2000. Mamy XXI wiek i musimy być otwarci na nowoczesne technologie takie jak elektroniczny obieg dokumentów oraz podpis cyfrowy, które planujemy wdrożyć już w bieżącym roku. Do tego dochodzi realizacja ciężących na Urzędzie coraz to nowych obowiązków i zadań nakładanych przez Państwo.

Przy ograniczonym budżecie a co za tym idzie ograniczonych możliwościach zwiększania zatrudnienia tylko prawidłowa organizacja pracy może zapewnić końcowy sukces. W związku z tym pierwsze nasze działania zmierzały do wypracowania odpowiedniej struktury organizacyjnej Urzędu. Bardzo ważny jest odpowiedni podział kompetencji tak by każdy wiedział, co ma robić i odpowiadał za wykonywaną pracę. Aby to osiągnąć ożywiłiśmy i przeorganizowaliśmy dotychczasową strukturę referatową. W każdym referacie wyznaczony został kierownik, który całkowicie odpowiada za realizację zadań powierzonych jego zespołowi. Wszelkie sprawy dotyczące referatu „przechodzą” teraz przez jego kierownika. To on rozdyktowuje zadania i kontroluje ich realizację. W tak małym urzędzie jak nasz

nie możemy sobie pozwolić na taki luksus by kierownik tylko organizował i kontrolował pracę. Dlatego każdy z kierowników referatów wykonuje także swoje zadania. Pracę poszczególnych Kierowników i ich Referatów nadzorują odpowiednio: Sekretarz, Skarbnik i Zastępca Wójta, którzy podlegają bezpośrednio Wójtowi.

W wyniku zmian powołano następujące referaty:

- **Referat Administracyjny i Spraw Obywatelskich** – kierownik Pan Stanisław Baj,
- **Referat Budżetu i Finansów** – kierownik Pani Czesława Kulpa,
- **Referat Planowania Przestrzennego Rolnictwa i Ochrony Środowiska** – kierownik Pan Adam Czerwonka,
- **Referat Rozwoju i Promocji** – kierownik Pan Bolesław Pawlus,
- **Referat Inwestycji** – rolę kierownika tymczasowo pełni Zastępca Wójta Pan Arkadiusz Telka.

Całkowicie nowym zespołem jest Referat Rozwoju i Promocji. Zadaniem tego Referatu jest wyszukiwanie informacji o możliwościach pozyskiwania funduszy oraz przygotowywanie profesjonalnych wniosków aplikacyjnych. To od tego Referatu w dużej mierze zależy wielkość środków zewnętrznych, jakie pojawiają się w naszej Gminie. Doświadczenie Kierownika Referatu wraz z wykształceniem i zapalem jego pracowników z pewnością przyniesie pozytywny efekt. Jesteśmy przekonani, że wprowadzone zmiany pomogą lepiej realizować zadania Gminy, wpłyną na podniesienie jakości obsługi interesantów oraz pozwolą lepiej ubiegać się o fundusze zewnętrzne.

GP

Sesje Rady Gminy

W dniu 31.01.2007r. odbyła się V sesja Rady Gminy Grodzisko Dolne. W jej trakcie radni zdecydowali o następujących sprawach:

- ⇒ dokonali zmiany uchwały nr XLIII/277/02 regulującej czas pracy nauczycieli zatrudnionych w szkołach na terenie gminy,
- ⇒ podjęli dwie uchwały dotyczące zbycia działek w Grodzisku Dolnym, stanowiących mienie komunalne,
- ⇒ wprowadzili zmianę w uchwale nr VIII/57/03 w sprawie ustalenia liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych, ich usytuowania na terenie gminy Grodzisko Dolne oraz ustalenia miejsc zakazu spożywania napojów alkoholowych,
- ⇒ przyjęli plan pracy Rady Gminy i Komisji Rewizyjnej na 2007 rok.

Kolejna VI sesja Rady Gminy została zwołana na dzień 2 marca br. W jej trakcie Wójt Gminy złożył podziękowania za wieloletnią pracę sołtysom sołectw Grodzisko Górne, Grodzisko i Grodzisko Podlesie, którzy zrezygnowali z ubiegania się o tę funkcję na kolejną kadencję. W czasie VI sesji, radni zapoznali się z informacją o realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii za 2006r. oraz przyjęli taki Program do realizacji w 2007 roku. Ponadto uchwalone zostały m.in. uchwały:

- 1) w sprawie ustalenia sieci szkół podstawowych, dla których organem prowadzącym jest gmina Grodzisko Dolne oraz określenia granic ich obwodów,
- 2) w sprawie ustalenia planu sieci publicznych gimnazjów, dla których organem prowadzącym jest gmina Grodzisko Dolne oraz określenia granic ich obwodów,
- 3) w sprawie określenia rodzajów świadczeń oraz warunków i sposobu ich przyznawania w ramach pomocy dla nauczycieli korzystających z opieki zdrowotnej.



Wójt Gminy Jacek Chmura, Przewodniczący Rady Gminy Jerzy Gdański oraz ustępujący sołtysi: Stanisław Ślonda, Jan Chmura i Józef Miś.

Wybory samorządów sołectw w Gminie Grodzisko Dolne

W okresie od 28.01.07r. do 25.02.07r. we wszystkich sołectwach na terenie gminy Grodzisko Dolne odbyły się zebrania wiejskie, na których przeprowadzone zostały wybory sołtysów i rad sołeckich.

W 6 sołectwach swoje funkcje nadal będą pełnić dotychczasowi sołtysi. Nowych sołtysów mają sołectwa:

- ⇒ Wólka Grodziska, gdzie w miejsce zmarłego A. Pawuła wybrany został Pan Krzysztof Dąbek,
- ⇒ sołectwo Grodzisko, gdzie sołtysiem został Pan Tadeusz Mazurek,
- ⇒ sołectwo Grodzisko Podlesie – w tym sołectwie sołtysiem wybrany został Pan Stanisław Czech.

Również nowego sołtysa, a raczej sołtyskę będzie miało sołectwo Grodzisko Górne. Jest nią Pani Monika Ślанда, której miejsce „na urzędzie” zrobił mąż Stanisław Ślанда.

P.S. Wójt Gminy i Przewodniczący Rady Gminy Grodzisko Dolne za pośrednictwem „Gazety z Grodziska i okolic” składają podziękowania dotychczasowym sołtysom sołectw Grodzisko, Grodzisko Podlesie i Grodzisko Górne Panom Janowi Chmurze, Józefowi Misiowi i Stanisławowi Ślاندzie, za ich pełną zaangażowania pracę społeczną na rzecz sołectwa i gminy.

W dniu 25 lutego br. w okręgu wyborczym nr 5 w Wólce Grodziskiej odbyły się wybory uzupełniające do Rady Gminy. W wyborach startowało trzech kandydatów. Byli to panowie: Stanisław Hospod, Stanisław Mach i Stanisław Miształ. Największe poparcie mieszkańców i mandat radnego otrzymał Hospod Stanisław, któremu serdecznie gratulujemy.

JR

Warunki sprzedaży działek

Wójt Gminy uprzejmie informuje, że w dniu:

10 kwietnia 2007 roku o godz. 10⁰⁰ w Urzędzie Gminy (pokój nr 14) odbędzie się I publiczny przetarg ustny na sprzedaż działek położonych w Grodzisku Dolnym będących własnością Gminy Grodzisko Dolne w cenie wywoławczej

- działka 4607/40 o pow. 0.13 ha – 15 454 zł brutto
- działka 4607/41 o pow. 0.10 ha – 11 927 zł brutto

11 kwietnia 2007 roku o godz. 10⁰⁰ w Urzędzie Gminy (pokój nr 14) odbędzie się I publiczny przetarg ustny na sprzedaż działek położonych w Grodzisku Dolnym będących własnością Gminy Grodzisko Dolne w cenie wywoławczej

- działka 4607/42 o pow. 0.10 ha – 12 682 zł brutto
- działka 4607/44 o pow. 0.10 ha – 12 682 zł brutto

12 kwietnia 2007 roku o godz. 10⁰⁰ w Urzędzie Gminy (pokój nr 14) odbędzie się I publiczny przetarg ustny na sprzedaż działek położonych w Grodzisku Dolnym będących własnością Gminy Grodzisko Dolne w cenie wywoławczej

- działka 4607/47 o pow. 0.09 ha – 11 430 zł brutto
- działka 4607/51 o pow. 0.10 ha – 12 078 zł brutto

W/w działki mają urzędzoną księgę wieczystą nr 32 063 A w Sądzie Rejonowym w Leżajsku. Plan zagospodarowania przestrzennego z dniem 31.12.2003 roku przestał obowiązywać. Według Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Grodzisko Dolne przedmiotowe działki położone są na obszarach zabudowy o korzystnych warunkach klimatycznych dla osadnictwa. Działki nie są obciążone. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium gotówką, obligacjami Skarbu Państwa lub papierami wartościowymi dopuszczonymi do obrotu publicznego w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do **6 kwietnia 2007 roku** w kasie Urzędu Gminy do godz. 13³⁰

Osobom, które wygrają przetarg wadium zostanie wliczone w cenę zakupu natomiast pozostałym osobom zostanie zwrócone niezwłocznie lecz nie później niż 3 dni po przetargu. Postępowanie wynosi 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych. W razie uchylecia się nabywcy od zawarcia umowy nabycia wpłacone wadium ulega przepadkowi.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Grodzisku Dolnym (pokój nr 14) w godz. 8⁰⁰ - 15⁰⁰ telefon (0-17) 2428265, 2436003 wew.114.

Wójt Gminy zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu względnie do odwołania przetargu w każdym czasie bez podania przyczyny.

Nowe formy pracy dla bezrobotnych

Prace społeczno użyteczne są nową formą aktywizacji bezrobotnych. Oznaczają one prace wykonywane przez bezrobotnych, nie posiadających już prawa do zasiłku. Do tego typu prac kieruje ich starosta, a organizują Gminy w jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej, organizacjach lub instytucjach statutowo zajmujących się pomocą charytatywną lub na rzecz społeczności lokalnej. Pomiędzy podmiotem, w którym są organizowane prace społecznie użyteczne, a osobą bezrobotną na podstawie skierowania starosty (urzędu pracy), nie nawiązuje się stosunek pracy oraz nie jest zawierana żadna umowa. Relacja ta ma charakter stosunku zobowiązaniowego wg prawa cywilnego. Wykonywanie prac społecznie użytecznych może maksymalnie trwać 10 godzin na tydzień, dlatego też osoby te nie są kierowane na badania lekarskie, ale przy podziale prac należy jednak uwzględnić stan zdrowia osoby bezrobotnej. Starosta (powiatowy urząd pracy) na wniosek



gminy dokonuje refundacji ze środków Funduszu Pracy z tytułu świadczeń pieniężnych wypłacanych osobom wykonującym prace społecznie użyteczne. Refundacja dokonywana jest w wysokości nie większej niż 60% od 6,20 zł za godzinę określonych w porozumieniu. Wynagrodzenie uzyskane z tego tytułu stanowi zatem dla osoby fizycznej przychód z tzw. innych źródeł. Od dochodów tych podmiot wypłacający, jak też osoba otrzymująca wynagrodzenie nie odprowadzają miesięcznych zaliczek na podatek dochodowy. Jednakże po zakończeniu roku kalendarzowego, osoba bezrobotna będzie zobowiązana do samodzielnego rozliczenia podatku.

Od 01-04-2007r. do 30-09-2007r. na terenie Gminy również wykonywany będzie plan zadań w ramach prac społecznie użytecznych. Będzie on obejmował: roboty pomocnicze przy budowie chodnika, prace porządkowe na terenie gminy, oczyszczalni ścieków i Zakładzie Gospodarki Komunalnej oraz na przystankach autobusowych, a także prace przy oczyszczaniu i regulacji koryta potoku „Grodziszczanka”. W ramach przedstawionego planu zadań przewiduje się zatrudnienie 34 osób. Planowana suma kosztów poniesionych na wykonanie tych zadań wynosi łącznie 56 712 PLN w tym: koszty własne na kwotę 26 356.80 PLN i koszty refundowane na kwotę 30 355.20 PLN.

Z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Grodzisku Dolnym jest jednostką organizacyjną Gminy Grodzisko Dolne, który działa w oparciu o art. 110 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej. Zadania pomocy społecznej realizowane były w oparciu o ustawę o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004r. opublikowaną w Dzienniku Ustaw Nr 64 poz. 593 z późn. zm. Podstawowym zadaniem Ośrodka jest zaspokojenie na terenie gminy potrzeb życiowych osób i rodzin, umożliwienie im bytowania w warunkach odpowiadających godności człowieka oraz działanie na rzecz usamodzielnienia osób i rodzin ich stabilizacji i integracji ze środowiskiem. Ustawa o pomocy społecznej daje prawo do korzystania ze świadczeń pomocy społecznej każdemu, kto znalazł się w trudnej sytuacji życiowej, której nie może przezwyciężyć własnymi siłami.

Pomocy społecznej na zasadach określonych w ustawie w myśl art. 7 udziela się osobom i rodzinom, a w szczególności z powodu: **ubóstwa, sieroctwa, bezdomności, bezrobocia, niepełnosprawności, długotrwałej i ciężkiej choroby, przemocy w rodzinie, potrzeby ochrony macierzyństwa lub wielodzietności, bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego, braku umiejętności w przystosowaniu do życia młodzieży opuszczającej placówki opiekuńczo-wychowawcze, trudności w integracji osób, które otrzymały status uchodźcy, alkoholizmu i narkomani, zdarzenia losowego i sytuacji kryzysowej, klęski żywiołowej i ekologicznej.**

Prawo do świadczeń pomocy społecznej przysługuje:

- osobie samotnie gospodarującej, której dochód nie przekracza kwoty 477zł,
- osobie w rodzinie, w której dochód na osobę nie przekracza kwoty 351 zł.

Zadania własne realizowane były w postaci zasiłków celowych pokrywanych z budżetu Gminy.

Stosownie do zapisu art. 39 ust. 1 w celu zaspokojenia niezbędnej potrzeby bytowej, może być przyznany zasiłek celowy. **Zasiłek celowy** może być przyznany w szczególności na pokrycie części lub całości kosztów zakupu żywności, leków i leczenia, opału, odzieży, niezbędnych przedmiotów użytku domowego, drobnych remontów, a także kosztów pogrzebu. Zasiłek może być przyznany również osobie albo rodzinie, które poniosły straty w wyniku zdarzenia losowego, klęski żywiołowej lub ekologicznej. Świadczenia miały charakter celowy skierowany na zaspokojenie określonej potrzeby i takich zasiłków w roku 2006 **przyznano 129 na kwotę 39 920,13 zł. Średnia wysokość zasiłku wynosiła 309,46 zł.**

W roku ubiegłym realizowano Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 października 2004r w sprawie szczegółowych warunków realizacji w 2005r Rządowego Programu „Pośilek dla potrzebujących” opublikowanym w Dzienniku Ustaw Nr 236 późn. 2363 z 2004r).

Koszt programu wyniósł 15 6619,38 zł; z tego środki własne 36 619,38 dotacja celowa 120 000zł. Programem objęto 509 osób, z tego 337 dzieci i młodzieży w szkołach podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Koszt dożywiania dzieci i młodzieży z terenu naszej Gminy wyniósł 107 989,38 zł. Pozostała kwota

48 630 zł została przeznaczona na zasiłki celowe. Wysokość zasiłku wynosiła od 2 do 3 zł na dzień dla jednej osoby. Kryterium uprawniające do korzystania z tej formy pomocy wynosiło 150% kryterium dochodowego, o którym mowa art. 8 ust. 1 pkt 2 ustawy o pomocy społecznej, czyli **351 zł x 150% = 526,50 zł na osobę**. Z tej formy pomocy skorzystało 234 osoby w 51 rodzinach. Innym świadczeniem kierowanym do osób będących w trudnej sytuacji materialnej był **zasiłek okresowy**, który w myśl art. 38 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej przysługuje w szczególności ze względu na **długotrwałą chorobę, niepełnosprawność, bezrobocie, możliwość utrzymania lub nabycia uprawnień do świadczeń z innych systemów zabezpieczenia społecznego**. Zasiłek okresowy zgodnie z art. 147 ustala się: **w przypadku osoby samotnie gospodarującej - 35% różnicy między kryterium dochodowym osoby samotnie gospodarującej a dochodem tej osoby; w przypadku rodziny - 25 % różnicy między kryterium dochodowym rodziny a dochodem rodziny**. Na tą formę pomocy wydatковано **49 677,10 zł, z czego wydano 283 świadczenia dla 68 rodzin**. Świadczone również usługi opiekuńcze dla 5 osób wymagających tej formy pomocy, która polegała na zaspokajaniu podstawowych potrzeb, a zwłaszcza na paleniu w piecu i dokonywanie zakupów.

GOPS wykonywał również **zadania zlecone**, które realizowane były z funduszy Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie za pośrednictwem Wydziału Polityki Społecznej.

W ramach zadań zleconych rozeznano potrzeby i przygotowano dokumentację dla 9 osób pobierających zasiłki stałe na kwotę 25 736 zł. Stosownie do zapisu art. 37 ust. 1 zasiłek stały przysługuje:

- a) pełnoletniej osobie samotnie gospodarującej, całkowicie niezdolnej do pracy z powodu wieku lub niepełnosprawności, jeżeli jej dochód jest niższy od kryterium dochodowego osoby samotnie gospodarującej, czyli 477 zł
- b) pełnoletniej osobie pozostającej w rodzinie, całkowicie niezdolnej do pracy z powodu wieku lub niepełnosprawności, jeżeli jej dochód, jak również dochód na osobę w rodzinie są niższe od kryterium dochodowego na osobę w rodzinie czyli 351 zł.

W przypadku osoby samotnie gospodarującej wysokość zasiłku stałego nie może być wyższa od 444 zł, zaś w przypadku osoby w rodzinie kwota ta nie może być niższa od 30 zł.

Jako kolejne zadanie zlecone realizowane przez GOPS było wypłacanie zasiłków celowych z powodu suszy – wypłacono 43 świadczenia na ogólną kwotę 32 960 zł.

Pracownicy tutejszego Ośrodka udzielali również świadczeń niematerialnych w postaci tzw. **pracy socjalnej**. Poprzez pracę socjalną należy rozumieć wszelkiego rodzaju poradnictwo prawne, psychologiczne, ekonomiczne, jak również pomoc w załatwianiu różnych spraw osobistych. Do ośrodka pomocy społecznej można zwrócić się z wszelkimi problemami, które w miarę możliwości zostaną rozwiązane. W następnym numerze ukażą się szczegółowe informacje o świadczeniach rodzinnych.

Andrzej Wikiera

Blisko - coraz dalej..., czyli jak to z tą termomodernizacją było

W roku 2005 ministerstwo Gospodarki i Pracy występujące jako Krajowy punkt Kontaktowy dla Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego, głosiło nabór wniosków o dofinansowanie projektów ze środków **Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskiego mechanizmu Finansowego**.

Wnioski aplikacyjne wraz z wymaganymi załącznikami należało składać osobiście, kurierem lub przesłać pocztą w dniach od 5 września 2005 do dnia 30 listopada 2005r. Biorąc pod uwagę bardzo krótki termin składania wniosków aplikacyjnych, samorząd gminy podjął decyzję o przystąpieniu do sporządzenia projektów termomodernizacyjnych obiektów użyteczności publicznej na terenie gminy Grodzisko Dolne, w celu przygotowania wniosku aplikacyjnego do priorytetu I, czyli „Ochrona środowiska, w tym środowiska ludzkiego poprzez m.in. redukcję zanieczyszczeń promowanie odnawialnych źródeł energii”.

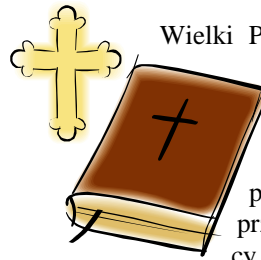
Na przełomie III i IV kwartału roku 2005 zostały opracowane projekty termomodernizacyjne obiektów użyteczności publicznej na terenie gminy Grodzisko Dolne. Wykonawcą tych projektów w drodze przetargu, została wybrana pracownia architektoniczna Pana Henryka Sobolewskiego „DOM” z siedzibą w Rzeszowie. Łączny koszt wykonania projektów wyniósł 91 000 PLN. Następnie przystąpiono do prac związanych z uzyskaniem pozwoleń na budowę oraz innych ważnych dokumentów niezbędnych do złożenia wniosku aplikacyjnego w określonym terminie. W zakres rzeczowy złożonego wniosku wchodziło wykonanie prac termomodernizacyjnych przy jedenastu obiektach użyteczności publicznej na terenie gminy Grodzisko Dolne, a mianowicie: **Szkoły Podstawowej w Chodaczowie, Szkoły Podstawowej w Laszczynach, Zespołu Szkół w Grodzisku Dolnym, Gimnazjum w Grodzisku Górnym, Budynku Wiejskiego w Grodzisku Nowym oraz Remizy OSP w miejscowościach - Laszczyny, Chodaczów, Podlesie, Grodzisko Górne, Grodzisko Dolne i Grodzisko Dolne „Miasto”**. Łączna wartość prac związanych z termomodernizacją wyniosła 2 517 635 PLN z czego Norweski Mechanizm Finansowy, miał pokryć kwotę w wysokości 2 139 989 PLN, co daje 85% wartości zadania oraz środki własne Inwestora, czyli budżet gminy miał zabezpieczyć kwotę w wysokości 377 645 PLN, co daje 15% wartości zadania.

Nasz wniosek spełniał te wymogi formalne dotyczące obowiązujących kwot dofinansowania oraz został złożony w terminie zgodnie z zasadami. Pozostało tylko uzbroić się w cierpliwość i czekać na rozstrzygnięcie konkursu. Procedury związane z rozstrzygnięciem konkursu były bardzo skomplikowane i przedłużały okres oczekiwania. Niestety, mimo nieoficjalnych doniesień jakoby nasz wniosek otrzymał dofinansowanie, nie będziemy mogli rozpocząć tych prac. Wniosek ten mówiąc brzydko „nie załapał się” - po prostu nie dostał dofinansowania. Rekomendowana lista obejmująca prace termomodernizacyjne obejmuje łącznie 75 pozycji, a nasz wniosek uplasował się na 150 pozycji. Lista znajduje się na stronie internetowej Ministerstwa Ochrony Środowiska pod adresem: www.mos.gov.pl/mfeog/dokumenty/III.pdf. Niestety na liście nie ma naszego wniosku, co jest jednoznaczne z brakiem jego dofinansowania. Zabrakło szczęścia.

ARKTEL

Wielki Post

Nawróćcie się do Mnie całym swym sercem, przez post i płacz, lament. Rozdzierajcie jednak serca wasze, a nie szaty! Nawróćcie się do Pana Boga waszego! On bowiem jest łaskawy, miłosierny, nieskory do gniewu i wielki w łaskawości, a lituje się na widok niedoli. (Jl 2. 12)



Wielki Post trwa 40 dni. Tę liczbę po raz pierwszy wprowadzono w Kościele w IV w. Liczba 40 jest symboliczna i oznacza czas pokuty, postu, modlitwy albo kary, np. 40 dni Jezus pościł na pustyni, 40 dni Mojżesz przebywał na górze Synaj, 40 dni i nocy padał deszcz powodując potop.

Środa Popielcowa rozpoczyna okres czterdziestodniowego przygotowania do największej chrześcijańskiej uroczystości - Świąt Paschalnych. Wielki Post, bo tak nazywa się ten okres, trwa do początku liturgii Mszy Wieczery Pańskiej sprawowanej w Wielki Czwartek. Okres Wielkiego Postu ma przygotować Lud Boży do głębokiego przeżycia największych świąt - Paschy, czyli Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Pana Jezusa. Centralnym momentem tego przeżycia ma być udział w Wigilii Paschalnej, połączonej z odnowieniem przymierza chrztu świętego. Przygotowanie to ma być nawróceniem i czynieniem pokuty przez post, a jeszcze bardziej przez czynną miłość. Pomocą w podjęciu tego wysiłku jest rozważanie Męki Pańskiej, czyli miłości zbawczej Chrystusa do nas.

Liturgia Wielkiego Postu skupia się wokół trzech tematów:

- Pokuta i nawrócenie (Środa Popielcowa i większość dni powszednich),
- Chrzest i jego wymagania (Niedziela, zwłaszcza II, IV i V),
- Męka Chrystusa (Niedziela Palmowa i dwa ostatnie tygodnie).

W okresie wielkopostnym spełniamy cztery główne praktyki religijne:

- 1) W każdy piątek tego okresu odprawiamy Drogę Krzyżową.
- 2) W każdą niedzielę po południu uczestniczymy w Gorzkich Żalach.
- 3) Odprawiamy rekolekcje zakończone spowiedzią i przyjęciem Komunii św.
- 4) Dobrowolne wyrzeczenia i praktyki pokutne

Ważną rzeczą jest by zastanawiając się nad cierpieniami Chrystusa starać się dobrowolnie spełnić choćby drobne akty umartwienia, np. być sumiennym w pracy, dokładniej odrobić lekcje, być bardziej posłusznym w domu i szkole, odmówić sobie różnych przyjemności, choćby dozwolonych jak jedzenie cukierków czy innych łakoci, a także telewizji, muzyki czy gier komputerowych. Ale przede wszystkim walczyć w tym czasie ze złymi przyzwyczajeniami. Wszystkie te wyrzeczenia powinniśmy ofiarować Panu Bogu w określonej intencji.

Wielki Post jest jednym z najważniejszych okresów w kalendarzu liturgicznym, ale i w naszym sercu. W tym czasie powinniśmy poświęcić więcej czasu na czytanie Pisma Świętego, więcej i gorliwiej się modlić, wyrzec czy przynajmniej ograniczyć przyjemności, przeznaczyć część oszczędności na cele charytatywne.

Ks. Jan Szczepaniak

Spotkanie przedsiębiorców

Z inicjatywy Wójta Gminy Grodzisko Dolne, Pana Jacka Chmury, w dniu 5 marca 2007r. w Gminnym Ośrodku Kultury odbyło się spotkanie przedsiębiorców z terenu Gminy. Celem konferencji było przybliżenie możliwości wspierania finansowego działalności gospodarczej środkami zewnętrznymi. Cenne uwagi i wskazówki jak pozyskiwać dodatkowe fundusze przekazywali zaproszeni goście:

- Pan Stanisław Niski przedstawiciel Rzeszowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego,
- Pan Robert Szary przedstawiciel Podkarpackiego Oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa,
- Pan Maciej Szymański Dyrektor Podkarpackiego Oddziału Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych,
- Pan Mariusz Konior Kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Leżajsku,
- Pan Krzysztof Rogowski Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Leżajsku,
- Pan Marek Jagusiak Dyrektor Leżajskiego Stowarzyszenia Rozwoju

Na zaproszenie Wójta odpowiedziało i przybyło na spotkanie około 50 gminnych przedsiębiorców. Wysoką frekwencję podkreślali zaproszeni goście. Konferencją zainteresował się również Pan Zbigniew Rynasiewicz, Poseł na Sejm RP, który wraz z przedsiębiorcami przysłuchiwał się poszczególnym prezentacjom.

Przedstawiciel RARR oraz dyrektor LSR-u przybliżyli zasady i możliwości aplikowania o dofinansowanie inwestycji w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Zwrócili uwagę jak uniknąć błędów, które były popełniane we wnioskach składanych w latach ubiegłych.

Pan Robert Szary z ARiMR przedstawił obszary, w jakich możliwe będzie korzystanie z funduszy Agencji oraz wyjaśnił ogólne zasady finansowania inwestycji.

Do współpracy zachęcał przedsiębiorców dyrektor PUP w Leżajsku. Pan Krzysztof Rogowski dokładnie scharakteryzował rynek pracy w Powiecie Leżajskim oraz ocenił trendy zmian w strukturze zatrudnienia. Dyrektor przedstawił projekty realizowane przez Urząd oraz jego najbliższe plany. Projektem godnym uwagi, jaki w najbliższym czasie wdroży Urząd Pracy, jest możliwość internetowej rejestracji i wyszukiwania ofert pracy.

Ciekawe informacje przedstawili Pan Maciej Szymański z PFRON-u oraz Pan Mariusz Konior z Leżajskiego PCPR-u. Przedsiębiorcy dowiedzieli się o dużych korzyściach finansowych związanych z zatrudnieniem osób niepełnosprawnych.

Wójt Gminy Pan Jacek Chmura i przedstawił działania Urzędu Gminy, których celem jest m.in. ułatwienie pozyskiwania funduszy pomocowych przez przedsiębiorców. Wójt zaprezentował nowo utworzony Referat Rozwoju i Promocji, i zazna-



Uczestnicy spotkania



Od lewej: Maciej Szymański, Krzysztof Rogowski, Jacek Chmura, Robert Szary, Stanisław Niski.

czył, że jednym z zadań tego zespołu będzie zdobywanie informacji o wszystkich możliwościach wspierania przedsiębiorczości i przekazywanie tych informacji do osób zainteresowanych. Przedsiębiorcy mieli okazję poznać kierownika referatu, Pana Bolesława Pawlusa oraz pracownika referatu Pana Grzegorza Wnuka, u którego będą mogli pozyskiwać wszelkie informacje o środkach pomocowych.

Pan Jacek Chmura zaproponował także powołanie Gminnej Rady Przedsiębiorców. Zadaniem rady będzie branie czynnego udziału w kształtowaniu kierunków rozwoju Gminy Grodzisko Dolne. Powołanie takiej Rady Wójt uzasadniał tym, że to właśnie doświadczeni praktycy a zarazem mieszkańcy Gminy najlepiej potrafią ocenić lokalne możliwości

Wysoka frekwencja na spotkaniu dobrze pokazuje aktywność naszych Gminnych przedsiębiorców. Widać też potrzebę utworzenia punktu informacyjnego w Gminie, w którym właściciele firm mogliby uzyskać profesjonalną pomoc oraz wskazówki jak wykorzystywać możliwości wspierania ich biznesów środkami zewnętrznymi. Miejmy nadzieję, że nowy Referat Rozwoju i Promocji spełni pokładane w nim oczekiwania.

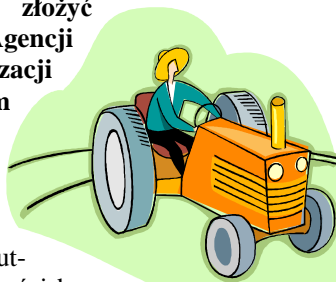
Zasady przyjmownia płatności w kampanii 2007

W 2007 r., podobnie jak w latach poprzednich wnioski o przyznanie płatności do gruntów rolnych, o przyznanie płatności cukrowej i pomocy finansowej z tytułu wspierania gospodarowania na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania przyjmowane będą **od dnia 15 marca do dnia 15 maja 2007 roku** w biurach powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Wniosek należy złożyć w biurze powiatowym, właściwym ze względu na miejsce zamieszkania lub siedzibę wnioskodawcy. Dopuszczalne jest złożenie wniosku w terminie 25 dni kalendarzowych po 15 maja, czyli do dnia 9 czerwca 2007 roku, jednak za każdy dzień roboczy opóźnienia, należna producentowi rolnemu kwota płatności, będzie obniżana o 1% podobnie jak w latach 2004-2006.

W przypadku, gdy ARiMR poinformowała już rolnika o wykrytych nieprawidłowościach we wniosku lub, jeśli powiadomiła go o zamiarze przeprowadzenia kontroli na miejscu i jeśli ta kontrola ujawni nieprawidłowości, zmiany do wniosku nie będą zatwierdzone w odniesieniu do działek rolnych, w przypadku których wykryto nieprawidłowości.

Producenci rolni, którzy ubiegali się już o przyznanie płatności do gruntów rolnych w latach poprzednich, w 2007r. otrzymają z ARiMR częściowo wypełniony formularz wniosku (tzn. wniosek personalizowany) wraz z załącznikami graficznymi oraz instrukcjami ich wypełniania.

Wniosek o przyznanie płatności do gruntów rolnych, o przyznanie płatności cukrowej i o przyznanie pomocy finansowej z tytułu wspierania gospodarowania na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania wraz ze wszystkimi załącznikami graficznymi wypełnionymi zgodnie z instrukcją, otrzymaną z ARiMR należy złożyć w Biurze Powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa właściwym ze względu na siedzibę lub miejsce zamieszkania producenta rolnego. Nie zwrócenie wypełnionych załączników graficznych może skutkować nie przyznaniem płatności bezpośrednich do gruntów rolnych.



Od 2007 roku we wniosku nie należy wpisywać informacji o „nieaktualnym rodzaju użytków”. Jeżeli rolnik wpisze we wniosku „NRU”, zapis taki nie będzie uwzględniony. Weryfikacja zadeklarowanych działek, zostanie przeprowadzona w oparciu o posiadanie przez ARiMR ortofotomapy, dane GIS oraz dane pochodzące z ewidencji gruntów i budynków.

Producenci rolni, którzy **po raz pierwszy** pragną ubiegać się o przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych, mogą otrzymać formularze wniosków w biurach powiatowych, oddziałach regionalnych ARiMR, Podkarpackim Ośrodku Doradztwa Rolniczego, Podkarpackiej Izbie Rolniczej, w Urzędach Gmin oraz na stronie internetowej www.arimr.gov.pl. W biurach powiatowych producenci rolni mają także możliwość wglądu do map ewidencyjnych. Producenci rolni zamierzający po raz pierwszy

złożyć wniosek, powinni wcześniej, jeżeli nie posiadają numeru identyfikacyjnego producenta wystąpić do ARiMR o nadanie im takiego numeru. Formularz wniosku o wpis do ewidencji producentów jest dostępny w biurach powiatowych oraz na stronie internetowej Agencji.

W roku 2007 na formularzu wniosku można ubiegać się o przyznanie płatności do gruntów rolnych, w skład których wchodzi:

- Jednolita płatność obszarowa,
- Płatności uzupełniające do powierzchni (płatność uzupełniająca do powierzchni roślin przeznaczonych na paszę, uprawianych na trwałych użytkach zielonych- płatności zwierzęce oraz uprawy chmielu),
- Płatności do upraw roślin energetycznych,
- Płatności cukrowej,
- Pomocy finansowej z tytułu wspierania gospodarowania na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania.

W przypadku, gdy działka stanowi przedmiot posiadania samoistnego (właściciel) i posiadania zależnego (dzierżawca) płatności przysługują posiadaczowi zależnemu. Natomiast, gdy działka rolna jest przedmiotem współposiadania, płatności przysługują temu współposiadaczowi, na którego pozostali współposiadacze wyrazili pisemną zgodę, która została dołączona do wniosku o przyznanie płatności.

Przypominamy, że **za działkę rolną** uważa się zwarty obszar gruntu, na którym jeden rolnik prowadzi jedną grupę upraw, o powierzchni nie mniejszej niż 0,1 ha.

Płatność do gruntów rolnych i płatność cukrowa za 2007r. wypłacane będą od dnia 1 grudnia 2007 roku do dnia 30 czerwca 2008 roku.

Pomoc finansowa z tytułu wspierania gospodarowania na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania wypłacana będzie do dnia 30 czerwca 2008 roku.

Rolnik powinien wypełnić wszystkie białe pola w formularzach wniosku (pola obowiązkowe). Wniosek należy wypełnić czytelnie długopisem, drukowanymi literami bez skreśleń i poprawek w danych osobowych. W razie pomyłki w tabeli VI-Oświadczenie o powierzchni działek ewidencyjnych lub, gdy dane w personalizowanym wniosku nie są zgodne ze stanem rzeczywistym, należy skreślić cały wiersz, w którym wystąpił błąd, jedną kreską tak, aby zapis był widoczny i obok kreski należy złożyć czytelny podpis i datę. W miejscu pod wierszem skreślonym, należy wpisać poprawną datę.

Rolnik musi **czytelnie podpisać wniosek pełnym imieniem i nazwiskiem**, potwierdzając prawdziwość podanych danych oraz oświadczając, że zna zasady przyznawania płatności do gruntów rolnych, płatności cukrowej oraz pomocy finansowej z tytułu ONW i zobowiązuje się do jej przestrzegania. Brak podpisu spowoduje, że wniosek nie zostanie rozpatrzony, jeżeli wnioskodawca nie uzupełni podpisu w terminie ustalonym przez ARiMR.

W ramach płatności do gruntów rolnych, w Powiecie Leżajskim złożono następującą ilość wniosków:

- w 2004 roku - **4804** na kwotę **8 448 803,98zł**

• w 2005 roku - 5216 na kwotę 9 471 493,28zł

• w 2006 roku - 5195 na kwotę 10 991 065,17zł

W ramach dopłat do upraw energetycznych; róży bezkolcowej oraz wierzby energetycznej, złożono następującą ilość wniosków:

• w 2005 roku - 37 na kwotę 43 044,67zł

• w 2006 roku - 38 na kwotę 89 379,68zł

W ramach oddzielnej płatności z tytułu cukru, w 2006 roku, złożono 25 wniosków na kwotę 430 936,52zł.

W 2006 roku na terenie Gminy Grodzisko Dolne, z polecenia ARiMR przeprowadzonych zostało 88 kontroli gospodarstw rolnych, w których wykryto ok. 20% większych lub mniejszych nieprawidłowości.

Z początkiem kwietnia, będzie można skorzystać z pomocy przy wypełnianiu wniosków o dopłaty obszarowe w następujących punktach:

- ◆ Grodzisko Dolne - Urząd Gminy
- ◆ Grodzisko Górne - Remiza OSP
- ◆ Chodaczów - Remiza OSP
- ◆ Opaleniska - Szkoła Podstawowa
- ◆ Grodzisko Nowe - Budynek wiejski

Szczegóły dotyczące terminów dyżurów zostaną podane na sołeckich tablicach ogłoszeń

Wiosenne wypalanie traw

Wypalanie traw jest jedną z najczęstszych przyczyn pożarów lasów i zabudowań gospodarczych. Wysuszona po zimie trawa pali się bardzo szybko, przez co ogień rozprzestrzenia się w krótkim czasie, obejmując niejednokrotnie swoim zasięgiem ogromne powierzchnie. Trawy podpalane są przede wszystkim przez dzieci, dlatego też konieczna jest opieka nad nimi i uświadamianie im skutków zabawy z ogniem. Wypalanie traw jest jednym z brutalniejszych sposobów niszczenia środowiska. Jest szkodliwe, zabronione i bardzo niebezpieczne. Mimo to każdej wiosny setki osób wypala trawy i roślinność, narażając takim bezmyślnym postępowaniem życie, zdrowie i mienie swoje oraz innych ludzi.

Wypalanie traw to także jedna z istotnych przyczyn zatruwania atmosfery niebezpiecznymi związkami chemicznymi. Dym pochodzący z wypalania, powodując ograniczoną widoczność, bardzo często jest przyczyną wypadków i kolizji na drogach, a w konsekwencji dużych strat materialnych i osobistych tragedii. Każdy taki pożar, a co się z tym wiąże – każda interwencja sporo kosztuje. Koszt jednej interwencji wynosi od kilkuset do kilku tysięcy złotych, co rocznie, w skali kraju, daje kwoty rzędu milionów złotych. Należy także mieć na uwadze fakt, że wykorzystanie sił i środków do gaszenia pożarów traw, łąk i nieużytków może znacznie ograniczyć dyspozycyjność i wydłużyć czas dojazdu straży pożarnej do innego zdarzenia, w którym mogą być zagrożeni ludzie lub mienie znacznej wartości. Zostało naukowo udowodnione, że pożary traw są szkodliwe dla gleby, ponieważ ogień nie tylko zabija żyjące w trawie zwierzęta i mikroorganizmy, ale także ją wyjaławia. W trakcie wypalania ginie cała mikroflora i mikrofauna, a w wyniku tego gleba ubożeje. Odkrywa się też powierzchnia gleby, co może powodować erozję. Wskutek wypalania traw, słomy i pozostałości roślinnych często powstają pożary

lasów i terenów śródleśnych, stert, stogów, płodów rolnych, zabudowań i maszyn. Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej rolnik może uzyskać dopłaty bezpośrednio do swoich gruntów. Jednym z decydujących kryteriów przyznania takiej dopłaty jest utrzymywanie gruntów rolnych w dobrej kulturze rolnej, przy zachowaniu wymogów ochrony środowiska. Ponadto rolnicy, którzy wypalają trawy nie mogą liczyć na subwencję z Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji w Rolnictwie.

Sankcje karne za wypalanie

Wypalanie traw zabrania:

- ustawa o ochronie przyrody, w tym art. 45 mówiący, że „zabrania się wypalania roślinności na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych lub w strefie oczeretów i trzcin” i art. 59 mówiący, że „kto wypala roślinność na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych, w strefie oczeretów lub trzcin podlega karze aresztu albo grzywny”
- ustawa o lasach, w tym art. 30 ust. 3 mówiący, że „w lasach oraz na terenach śródleśnych, jak również w odległości do 100 m od granicy lasu, zabrania się działań i czynności mogących wywołać niebezpieczeństwo, a w szczególności: rozniecania ognia poza miejscami wyznaczonymi do tego celu przez właściciela lasu lub nadleśniczego, korzystania z otwartego płomienia, wypalania wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślinnych”.

Według art. 82 § 1 pkt 7 Kodeksu wykroczeń, „kto nieostrożnie obchodzi się z ogniem lub wykracza przeciwko przepisom dotyczącym zapobiegania i zwalczania pożarów, a w szczególności w lesie lub na terenie śródleśnym albo w odległości mniejszej niż 100 m od granicy lasu:

- używa ciągnika lub innej maszyny bez należytego zabezpieczenia przed iskrzeniem,
- roznieca ogień poza miejscami wyznaczonymi do tego celu,
- pozostawia rozniecony ogień,
- korzysta z otwartego płomienia,
- wypala wierzchnią warstwę gleby lub pozostałości roślinne,
- porzuca nieugaszone zapalaki lub niedopałki papierosów,
- dopuszcza się innych czynności mogących wywołać niebezpieczeństwo pożaru,

podlega karze aresztu, grzywny albo karze nagany”. Według art. 163 § 1 Kodeksu karnego, „kto spowoduje zdarzenie, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać pożaru podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”, natomiast według art. 164 § 1 „kto spowoduje bezpośrednio niebezpieczeństwo zdarzenia określonego w art. 163 § 1, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”.



Z historią "za pan brat"

W Zespole Szkół Szkole Podstawowej im. prof. Franciszka Lei w Grodzisku Górnym, został przeprowadzony szkolny konkurs literacki „Przeszłość nadal żyje...”. Chętni uczniowie pisali wiersze związane tematycznie z przeszłością. W konkursie wzięło udział osiem osób, a ocenionych zostało 16 wierszy. W skład komisji konkursowej wchodził nauczyciele tej szkoły oraz pracownicy Ośrodka Kultury i Gminnej Biblioteki Publicznej w Grodzisku Dolnym. Do konkursu zgłoszono bardzo dużo wierszy, z których każdy mógł uzyskać maksymalnie 35 punktów. Nasi młodzi poeci przypomnieli nam odległe czasy, o których nie wolno nam zapomnieć. Czołowe miejsca zajęły następujące osoby: **I miejsce: Karolina Bzdek** (kl.V), za wiersz „Krwawe czasy”, **II miejsce: Joanna Klin** (kl.VIa), za wiersz „Z miłości do przeszłości” i **Katarzyna Chrzan** (kl.VIb), za wiersz „Ostatnie wojska”, **III miejsce: Katarzyna Czerwonka** (kl. IVb), za wiersz „Historia”. Wyróżnienia otrzymały również Katarzyna Chrzan (kl.VIb), Klaudia Kuras (kl.VIb) i Iwona Szklanna (kl.VIb). Oto niektóre z nich:

Ostatnie wojska

*To są ostatnie wojska -
żołnierze dumni i wierni Ojczyźnie.
Kiedy wybiła godzina,
szli walczyć.
Walczyć za Ojczyznę,
Wygrać albo zginąć.
Świat ogarnęła ciemność.
Tylko świeczka płonie.
Zgasła już świeczka.
Żołnierze zginęli.
Zginęli za Ojczyznę, dla nas,
Dla wolnej Polski.*

Katarzyna Chrzan kl.VIb

Z miłości do przeszłości

*Przeszłość w mej pamięci...
Człowiek jej nigdy nie wypędzi
W moim sercu nadal żyje
W mej duszy się kryje
W pogoni za życiem w pogoni za światem
Znaleźli małą przystań zwaną zaświatem
To, co było, nie wróci
O tym, że żyli-każdy zanuci
To co było przeminęło
Wraz z latami upłynęło
A w mej pamięci przeszłość przetrwała
I chcę by zawsze tam pozostała.*

Joanna Klin kl.VIa

Sposobów na uczenie się historii jest wiele, ale najczęściej o przeszłości dowiadujemy się z książek. Jednak to, o czym przeczytamy nie zawsze zostaje nam na dłużej w pamięci. Na pewno inaczej jest z opowieściami usłyszanymi od innych osób zwłaszcza, jeżeli dotyczą one naszych przodków. Wtedy wydarzenia, które rozegrały się w dalekiej przeszłości, stają się jakby bliższe.

Wycieczka do PROMARU

Niezmiernie ważnym dzisiaj elementem edukacji młodych ludzi jest znajomość języków obcych, a w szczególności języka angielskiego. Aby zachęcić dzieci do systematycznej nauki i pogłębiania wiedzy w tej dziedzinie w dniu 12.03.2007r. uczniowie klas II i III Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym, wzięli udział w jednodniowej wycieczce do Szkoły Języków Obcych i Zarządzania PROMAR w Rzeszowie – przyjmując zaproszenie od jej dyrektora Pana Eugeniusza Rydzika – Grodziszczanina. Kierownikiem wycieczki z Grodziska Górnego, był Stanisław Rydzik, a opiekunami Barbara Rydzik, Maria Danak i Danuta Miś. Program rozpoczął się przywitaniem uczestników przez Pana Eugeniusza Rydzika oraz posła na Sejm RP Pana Zbigniewa Rynasiewicza. Obaj panowie odwołali się do sylwetek patronów szkół w Grodzisku Dolnym i Grodzisku Górnym oraz podkreślili, jak ważną rolę w dzisiejszym świecie odgrywa edukacja w zakresie języków obcych. Następnie uczniowie wzięli udział w prezentacji artystycznej z użyciem pomocy audiowizualnych przygotowanej przez studentów III roku filologii angielskiej, w trakcie której uczestniczyli w licznych konkursach z nagrodami. Dzieci miały okazję wykazać się zdobytą na lekcjach angielskiego wiedzą. Wszyscy uczestnicy otrzymali upominki w postaci zakładki, ołówków i długopisów. Po prezentacji z dziećmi spotkał się native speaker (człowiek, którego językiem ojczystym jest język angielski) – Glyn Griffiths z Kenii. Krótka konwersacja zakończyła się wspólną konkluzją, że od gry na komputerze ważniejsza jest systematyczna nauka. Następnie odbyła się lekcja języka angielskiego z podziałem na grupy – przygotowana przez 4 studentów w tym dwoje to absolwenci naszej szkoły Kasia Rydzik i Damian Majkut). Uczniowie ponownie wykazali się posiadaną wiedzą, a także otrzymali wskazówki w jaki sposób pracować, aby doskonalić umiejętności językowe. W trakcie przerwy odbył się wspaniały poczęstunek przygotowany w formie „szwedzkiego stołu” przez pracowników szkoły. Ostatnim punktem programu była prezentacja multimedialna, w czasie której dzieci obejrzały bajkę z dialogami w języku angielskim. Za profesjonalnie przygotowany program dla dzieci i nauczycieli oraz prezenty dla szkoły (dwa słowniki języka angielskiego oraz płyta DVD z przebiegu spotkania) podziękowała wicedyrektor Zespołu Szkół im. Prof. Franciszka Lei w Grodzisku Górnym, Pani Barbara Rydzik. Uczestnicy nie ukrywali satysfakcji z przebiegu spotkania. Pan dyrektor Eugeniusz Rydzik zadeklarował, że ponownie zaprosi dzieci do Promaru z okazji dnia Dziecka. Wycieczka miała charakter edukacyjny. Sądzę, że będzie stanowić bodziec do jeszcze systematyczniejszej pracy w dziedzinie języków obcych.

Stanisław Rydzik

Powitanie wiosny

Kukła Marzanny stanowiła dawniej uosobienie zimy i śmierci. Wyprowadzenie jej poza granice wsi i utopienie lub spalenie było konieczne, aby przywołać wiosnę. Obrzędu dopełniano w czwartą niedzielę Wielkiego Postu, zwaną Białą, Czarną albo Śmiertną. Począwszy od XIX wieku, zwyczaj ten stopniowo zmienił się w zabawę, w której brały udział przede wszystkim dzieci i młodzież. Współcześnie łączymy go z początkiem kalendarzowej wiosny (21 marca), kiedy to uczniowie topiąc Marzannę wrzucają wraz z nią do wody szkolne niedole. (źródło: *Encyklopedia tradycji polskich*).

Zwyczaj ten jest kultywowany również od wielu lat w Szkole Podstawowej w Laszczynach. W tym i ubiegłym roku współorganizatorem odbywającego się z tej okazji spotkania był Ośrodek Rehabilitacyjno - Edukacyjno - Wychowawczy w Laszczynach. Wzięli w nim udział wychowankowie obu placówek: Szkoły Podstawowej i Ośrodka.

Dzięki pięknie wykonanym dekoracjom przygotowanym przez pracowników OREW sala gimnastyczna zyskała niecodzienny wygląd. Program spotkania opracowała pani Grażyna Pytel. Na początek dzieci w barwnym korowodzie wprowadziły Marzannę, czyli kukłę ze słomy przybraną w bibułę i kolorowe szmatki. Chór śpiewał piosenkę na melodię krakowiaka:

*Idziemy, idziemy długim korowodem,
Niesiemy Marzannę nad zieloną wodę.
Kłaniają się drzewa, kłaniają się domy,
niesiemy Marzannę w koronie ze słomy.
Wrzucimy do wody niedobrą boginię,
niech prędko do morza zła zima popłynie.
Zgiń przepadnij zimo i nie wracaj do nas -
na przyjęcie wiosny otworzymy ramiona.*

*Ruszmy gromadą, wesółym pochodem,
niesiemy Marzannę nad zieloną wodę.
Radują się drzewa, weselą się domy.
niesiemy Marzannę – chochoła ze słomy.
Marzanno, Marzanno, ty zimowa panno
w wodę cię wrzucamy, bo Wiosnę witamy.
A teraz, gdy zima poszła już daleko –
zatańcz z nami wiosno nad zieloną rzeką!*



Nastąpił długo oczekiwany moment pożegnania zimy, w którym wzięli udział wszyscy zgromadzeni prześcigając się w wymyślaniu hasel skandowanych zgodnym chórem:

Zimo wróć do nas za rok! Szczęśliwej drogi! Pozdrów od nas bałwanka! Losy Marzanny były z góry przesądzone, popłynęła z krą do morza, aby mogła nadejść długo oczekiwana wiosna. By ją godnie przywitać dzieci ze Szkoły Podstawowej w Laszczynach, przedstawiły krótką część artystyczną, na którą złożyły się: inscenizacja „Witaj wiosno” oraz wiersze i piosenki o tematyce wiosennej. Mali artyści zostali nagrodzeni gromkimi brawami. W dalszej części wspólnym śpiewom i zabawom nie było końca. Dzięki piosence „Podaj rękę koleżance” wszyscy mogli się serdecznie przywitać i poznać swoje imiona (każdy uczestnik spotkania miał wiosenną wizytówkę).

Odbył się też krótki konkurs tańca niestandardowego – pary tańczyły do muzyki latynoskiej, polki i poloneza, tak jakby grały w koszykówkę, piłkę nożną i tańczyły na lodzie. Nie było to łatwe zadanie, ale uczestnicy świetnie sobie poradzili i otrzymali duże brawa. Wykonano również piękne plakaty przedstawiające wiosnę. Spotkanie upłynęło w prawdziwie wiosennej atmosferze, pomimo kapryśnej marcowej pogody.

Grażyna Pytel

"Noc w muzeum"

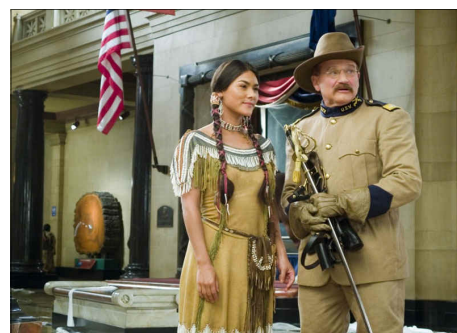
Dnia 22 lutego 2007 roku (czwartek) uczestnicy kółka tanecznego „Smerfетки” i kółka teatralnego „Ufoludek” wzięli udział w wyjeździe do Multikina „Helios” w Rzeszowie na film „Noc w Muzeum”.

Film opowiada o perypetiach życiowego nieudacznika Larrego. Główny bohater po wielu nieudanych decyzjach dotyczących pracy trafia do Muzeum Sztuki Naturalnej. Obejmuje tam posiadłość stróża nocnego. Chce zaimponować swojemu synowi. Co dzieje się nocą tego nie będę opisywał, aby nie zepsuć Wam niespodzianki.

Polecam bardzo ten film wszystkim, którzy chcą się dobrze bawić i przeżyć emocjonujące chwile.

Powiem tyle, że uczestnicy wyjazdu przez cały czas powrotu do domu, rozmawiali o filmie. Ja sam byłem zadowolony z wyjazdu.

Adam Przeszło



Wiosna, wiosna ach to ty!

W środę 21 marca już od rana mimo tego, że padał deszcz uczniowie Szkoły Podstawowej w Chodaczowie radośnie witali wiosnę. Zajęcia w tym dniu różniły się od tradycyjnych. Dzień rozpoczął się od rozgrywek sportowych: klasy „O” i I grały w ringo, klasa II hula – hop, a klasa III w tenisa stołowego. Potem wszyscy zgromadzili się w Sali gimnastycznej, gdzie odbyły się rozgrywki w piłkę siatkową. Najpierw uczniowie rywalizowali z nauczycielami, następnie rozegrano mecz drużyn mieszanych nauczyciele – uczniowie. Po zakończonych rozgrywkach uczniowie wykonali klasowe prace plastyczne na temat „Już wiosna”. Prace były bardzo ciekawe, pomysłowe i starannie wykonane, nie zabrakło na nich pierwszych zwiastunów wiosny: kwiatów, ptaków, owadów, radosnego słońca, żywych kolorów. Na zakończenie zostały przeprowadzone klasowe konkursy wiedzy ze znajomości przysłów oraz wiedzy o otaczającym świecie. Laureatami konkursów wiedzy w poszczególnych klasach zostali:

Klasa I: I miejsce Karolina Wielgos
II miejsce Tomasz Giedlarowicz
III miejsce Gabriela Mazurek

Klasa II: I miejsce Aleksandra Baj
II miejsce Gabriela Niemiec
III miejsce Radosław Joniec

Klasa III: I miejsce Tomasz Boroń
II miejsce Wojciech Muskuł
III miejsce Łukasz Danak

Laureaci konkursów otrzymali nagrody rzeczowe.



Patriotyzm z pokolenia na pokolenie

Patriotyzm. Nie wszyscy uczniowie rozumieją to słowo właściwie. Dla niektórych brzmi bardzo patetycznie. Wydaje im się, że patriotą można nazwać tylko kogoś, kto zrobił coś wielkiego dla Ojczyzny. Są zdumieni, że taką osobą jest każdy, kto kocha swoją ojczyznę i jest przywiązany do miejsca, w którym mieszka.

A więc - Patriotyzmu można uczyć młodych ludzi poprzez rozbudzanie miłości do „małej Ojczyzny”. Tylko odwołanie się do wspólnoty miejsca, tradycji, historii daje szansę na wychowanie obywatela „dużej Ojczyzny”. Kto jednak powinien kształtować postawy patriotyczne u dzieci? Na pewno do takich osób zaliczamy nauczycieli. Nikt nie ma wątpliwości, że to oni muszą dbać o to, by młode pokolenie nie zatraciło narodowej tożsamości.

W Zespole Szkół Szkoła Podstawowa im. Prof. Franciszka Lei w Grodzisku Górnym zostały podjęte działania zmierzające do wychowania patriotycznego i obywatelskiego dzieci. Szkoła zgłosiła swój udział w programie „Patriotyzm – z pokolenia na pokolenie”. Koordynatorem projektu była nauczycielka języka polskiego mgr Monika Fila, a współodpowiedzialną za jego realizację mgr Elżbieta Wojtyna. Zostali zaangażowani również wychowawcy klas szóstych (mgr Maria Wojnarska i mgr Małgorzata Majka) oraz nauczyciele historii (mgr Maria Krauz), plastyki (mgr Czesława Janik). Nawiązano też współpracę z osobami spoza szkoły. Nieoceniona była wiedza mgr Bogumiła Pempusia – historyka pasjonującego się dziejami naszego regionu. W realizację programu zaangażowano także: Ośrodek Kultury w Grodzisku Dolnym, Gminną Bibliotekę Publiczną w Grodzisku Dolnym, Inspektorat PZU w Łañucie i Radę Rodziców. Natomiast lekcje muzealne odbyły się w Muzeum Okręgowym w Rzeszowie. Wszystkie podjęte działania były konsultowane z mgr Marią Majkut – dyrektorem Zespołu Szkół, która zachęciła nas do jego realizacji.

Programem zostali objęci uczniowie klas szóstych. W ciągu 3 miesięcy brali oni udział w różnych zajęciach związanych tematycznie z patriotyzmem:

– lekcji historii „Co wiem o miejscach pamięci narodowej

znajdujących się w naszej okolicy?”;

- lekcjach języka polskiego: „Znam kogoś, kto nie pozwoli mi zapomnieć o przeszłości” oraz „Przyglądamy się miejscom pamięci narodowej”;
- lekcji plastyki „Miejsca warte utrwalenia”;
- godzinie wychowawczej „Jestem dumny, bo jestem Polakiem”;
- lekcjach muzealnych „Czyny zbrojne żołnierzy w latach 1914-1945”, „Prehistoria Polski południowo-wschodniej”, „Carmina Patria. Polskie hymny narodowe”;
- spotkaniu z historykiem zajmującym się przeszłością naszej miejscowości;
- konkursie poetyckim pod hasłem „Przeszłość nadal żyje...”.

Finałem była wystawa prac plastycznych i literackich najpierw w Ośrodku Kultury w Grodzisku Dolnym, a później w Gminnej Bibliotece Publicznej w Grodzisku Dolnym. Na zakończenie programu został wydany folder prezentujący miejsca pamięci narodowej znajdujące się na terenie gminy Grodzisko Dolne. Rysunki i opisy tych miejsc wykonali uczniowie.

Tematy poruszane na zajęciach wzbudziły duże zainteresowanie słuchaczy. Z relacji uczniów wynika, że dowiedzieli się ciekawych informacji o życiu przodków uczestniczących w wojnach światowych lub innych działaniach na rzecz Ojczyzny. Niektórzy dopiero teraz odkryli, że mieli kogoś takiego w rodzinie. Młodzi ludzie zdobyli również wiedzę o miejscach pamięci narodowej, znajdujących się na terenie „małej Ojczyzny” oraz poznali prehistorię naszego regionu.

Najlepsze wiersze i wypracowania będą ukazywały się w kolejnych numerach Gazety Grodzkiej. Aktualne wydanie zawiera niektóre z nich. Czas poświęcony na lekturę tych tekstów na pewno nie będzie stracony. Zdarzenia mające miejsce w przeszłości zawsze są pasjonujące, a przy tym przybliżają nam dzieje naszej Ojczyzny.

mgr Monika Fila

Historia wpisana w piękno naszego regionu

Związek człowieka z dziedzictwem naszego regionu jest wartością, którą należy uświadomić młodemu człowiekowi po to, by ukształtować w nim poczucie własnej tożsamości jako podstawy zaangażowania się w funkcjonowanie własnego środowiska i otwarcia się na inne społeczności. Poznanie własnej historii poprzez bezpośredni kontakt z ludźmi, miejscami pamięci narodowej, zabytkami sakralnymi, pomnikiem przyrody i rezerwatami przyrody jest formą identyfikowania się z „Małą ojczyzną”. Pozwala być blisko źródeł kultury materialnej i duchowej, wpływa na regenerację sił fizycznych i duchowych.

„Dziękuję Bogu za majestat i piękno stworzonego świata. Dziękuję mu za Jego własne piękno, którego wszechświat jest jakby odbłaskiem, zdolnym zachwyć wrażliwe umysły i pobudzić je do wielbienia Bożej Wielkości” (Jan Paweł II). **„Potok się nie zdumiewa, gdy spada w dół i lasy milcząco zstępują w rytmie potoku – lecz zdumiewa się człowiek! Próg, który świat w nim przekracza jest progiem zdumienia.(...) Jeśli chcesz znaleźć źródło, musisz iść do góry, pod prąd. Przedzierać się, szukaj nie ustępuj”** (Jan Paweł II, Tryptyk rzymski).

Krajobraz Ziemi Leżajskiej, posiada znaczące walory do uprawiania turystyki rowerowej, pod nimi dobre drogi i atrakcyjne miejsca do rekreacji. Lasy stanowią 30% powierzchni powiatu, 133 drzewa podlegają ochronie prawnej, a 22 z nich to pomniki przyrody. Mamy trzy obszary chronionego krajobrazu: Kuryłowski, Zmysłowski i Brzoźniański oraz cztery rezerваты: rezerwat leśny w Zmysłowie, Las Klasztorny, rezerwat torfowiskowy „Suchy Ług” w Brzozie Królewskiej i rezerwat florystyczny „Azalia” w Woli Zarczyckiej. Istnieje zalew wodny „Czyste” w Grodzisku Dolnym, w Ożannie i w Brzozie Królewskiej. W nasz krajobraz wpisały się „Kapliczki, figurki i przydrożne krzyże, które jak słupy graniczne mówią o bólu i żałobie po tych, co polegali broniąc ojczyzny w powstaniach i wojnach. Znaczą ludzkie dramaty i radosne chwile. Są dziękczynne i błagalne(...). Przytuliły się do pochylonych wierzb, zniknęły pod rozpuszczonymi włosami brzoź. Zanurzyły się w koralach jarzębin, głógów czerwonych, w kolcach dzikich pnących róż. Oparły się na mocnych dębach (...). Przechodniu, uklęknij w ciszy i schyl głowę przed ogromem tajemnicy Boga przechadzającego się wśród pól po ścieżkach naszej trudnej historii”.

Przydrożne krzyże - symbole wiary i zwycięstwa stawiane tam, gdzie dotarło chrześcijaństwo, z czasem stały się znakiem polskości. Na naszej ziemi jest ich wiele - powstańcze, partyzanckie, legionowe, rocznicowe i solidarnościowe. Przypominają cierpienia i walkę o niepodległość, niosąc przesłanie dawnych wydarzeń. Młodzież

Zespołu Szkół im. Jana Pawła II poznaje historię i piękno regionu również podczas wycieczek rowerowych. Zorganizowanie i przeprowadzenie ich wymaga od opiekunów szczególnej odpowiedzialności. W czasie jednodniowych wycieczek rowerowych pokonujemy dystans 30 km, a grupy starsze nawet 60 km. Poznajemy również naszych sąsiadów. Byliśmy w Kosinie, Markowej, Nowosielcach, Gniewczynie, Tryńczy, Sieniawie, Julinie i w Żołyńni. Od 1966r. zorganizowaliśmy kilka wycieczek rowerowych, pokonując dystans ponad 3 tys. km.

Młodzież uczestniczyła w powiatowym rajdzie rowerowym organizowanym przez Starostwo w Leżajsku pod hasłem „Szlakiem czynów niepodległościowych” na trasie: Leżajsk, Giedlarowa, Grodzisko Dolne i Żołyńnia (2002). Szkoda, że nie odbyły się następne. Uczestniczymy w 3-dniowych powiatowych rajdach rowerowych „Z ekologią na Ty”, organizowanych przez Miejski Zakład Komunalny. Na zakończenie odbywa się konkurs historyczny i ekologiczny. Koszty rajdu i nagrody funduje MZK. Zdobyta wiedza procentuje. Uczniowie naszej szkoły dwukrotnie zdobyli I miejsce w powiatowym konkursie historycznym



Wycieczka gimnazjalistów do Rudnika nad Sanem

„Wielokulturowość Ziemi Leżajskiej” organizowanym przez Zespół Szkół w Wierzawicach (2003r. i 2005r.). Obecnie przygotowują się do trzeciej edycji tego konkursu. Wycieczki rowerowe są atrakcyjną formą poznawania przyrody i historii regionu. Mają aspekt wychowawczy (patriotyczny), zdrowotny, uczą odpowiedzialności i przestrzegania przepisów o ruchu drogowym.

Uczniowie piszą sprawozdania na lekcje języka polskiego i do kroniki szkolnej. Zdjęcia eksponowane są na szkolnej gazetce „Poznajemy nasz region”. Uważam, że „potrzeba, by piękny obraz tego, co dziecku najbliższe i najdroższe - od ukochanej przez jego rodziców, dziadków mowy, poprzez ulubione obyczaje, ozdoby i sprzęty domowe, aż do bardzo cennego kawałka ziemi rodzinnej, lasu, jeziora (...), zabytków historii, czy znaczących osobowości dawnych i obecnych mieszkańców okolicy - nie został w jego świadomości zaciemniony, by był ostoją dla najdroższych wspomnień i ciągłych powrotów w chwilach trudnych, których potem w życiu każdego z nas nie brakuje”. Człowiek jest zdolny dokonać rzeczy wielkich, ale również „niehumanicznych”.

Postęp techniczny wykorzystany w obu wojnach, każe nam patrzeć z niepokojem w przyszłość. Nasza cywilizacja jest nadal pełna sprzeczności i obaw. Człowiek „odhumanizowany” może stać się zagrożeniem dla samego siebie. Aby do tego nie doszło, należy młodzież przygotowywać do życia w wolności i odpowiedzialności. Uważam, że jednym z filarów tego procesu, jest dobrze prowadzona edukacja regionalna.

Bogumił Pempuś

Pokuta

Wiktor przywiązał konia do wielkiej gałęzi i szedł równym, miarowym krokiem po wąskiej, leśnej ścieżce. Pośród zieleni dostrzegł wielki dom, który wyglądał jak mały pałac. Nagle dostrzegł różową sukienkę. Przyspieszył kroku i wszedł na wąski mostek. Na nim ktoś stał. Oparty o poręcz z szeroko rozstawionymi nogami, patrzył wzrokiem szukającym zaczepki. Wiktor położył dłoń na rękojeści szpady. Oczywiście mógł przeskoczyć wąski strumień, ominąć młokosa, ale... jeśli tamten szukał guza, to należało mu go koniecznie nabić. Wiktor czuł, że to on do tego najlepiej się nadaje i jest powołany do nabijania guzów i wychowywania pysznych młokosów. Próbował spokojnie przejść koło niego, kopiąc go przy okazji w kostkę. Tamten oddał mu kolanem. Błysnęły nienawiścią oczy, zawirowała stal, wiatr niósł odgłosy szybkich uderzeń. Niewiedomo skąd pojawili się sekundanci, dopingujący walczących. Wiktor był świetnie wyszkolonym szermierzem, lecz przeciwnik zadawał się być jeszcze lepszy. Walczył spokojnie i pewny zwycięstwa. Widocznie znał kilka nowych pchnięć, które ukrywał szykując się do ataku. Rzeczywiście młokos odskoczył w bok, błysnęła jego szpada i jak krawiec rozciął tylną część spodni Wiktora. Wszyscy buchnęli śmiechem, tylko on zaczerwienił się ze złości i gniewu. Atakował pośpiesznie a następnie szybkim ruchem przerzucił szpadę do lewej ręki i zadał cios. Zaczerwieniła się biała koszula. Popłynęła obficie krew. Młodzieniec znieruchomiał, dotknął ręką rany, patrzył zdziwiony na czerwoną plamę. Zdawał się nie rozumieć i nie pojmować zaistniałej sytuacji. Po chwili osunął się na kolana i upadł na ziemię. Rozległ się krzyk rozpacz. Po górskiej ścieżce biegła Zuzanna, dziewczyna w różowej sukience. Klęknęła przy swoim bracie i chustką starała się tamować krew. Młodzieniec ostatni raz spojrzął na swoją ukochaną siostrę, zamknął oczy i skonał. Wiktor nie mógł patrzeć na jej cierpienia. Schował się za kobiety i zniknął w zaroślach. Odszukał swojego konia i szybko odjechał. Galopował, pędził, lecz widok konającego młodzieńca i łzy jego siostry gonili go jak złowrogie duchy.

Mijały dni i miesiące. On ciągle myślał o pięknej cierpiącej dziewczynie. Wielokrotnie okrążał jej dom. Nie miał oczywiście odwagi wejść do niego. W końcu przełamując wewnętrzny opór wszedł na obszerny dziedziniec. Otworzył furtkę i zakładał do wielkich drzwi. Nikt nie odpowiadał. Wszedł do środka. Na twardej ławie siedziała piękna i smutna dziewczyna. Na jego widok podniosła oczy. Wyciągnęła ręce, uśmiechnęła się i znieruchomiała. Widocznie z nadmiaru żalu przez moment myślała, że to przyszedł jej zmarły brat. Podniosła się z ławy, uniosła rozradowane dłonie i rzuciła się w jego ramiona. Przez moment stali nieruchomo. Po chwili Zuzanna spojrzała na jego twarz i... poznała zabójcę swego brata. Cofnęła się do tyłu. Zastąpiła przerażone usta. Chciała uciekać, ale on stał w drzwiach.

- To ja... wybac mi... - jęczał i bełkotał niezrozumiałe słowa.
 - Odejdź już! Wyjdź! - mówiła głosem mocnym i stanowczym - nie powiększaj mojego bólu!
 - Możesz mi wybaczać?
 - Nie mogę! Nie potrafię...! Idź! Natychmiast!

Zrobił w miejscu kilka kroków. Nadal stał w progu. Nagle spojrzął na wielki obraz przedstawiający jakąś pokutującą kobietę. Znajdowała się w ciemnej jaskini, miała rozpuszczone długie włosy, obok niej leżała ludzka czaszka.

- Ja będę pokutował! Chcę naprawić zło. Daj mi jakąś szansę! - wołał rozpaczliwym głosem.

Nic nie odpowiedziała. Czekala aż wyjdzie. On stał w drzwiach nieruchomo. Spojrzała na jego mizerną postać. Był podobny do jej brata, chociaż wiedziała doskonale, że jest jego mordercą. Patrzyła raz na obraz, to znów na Wiktora, który oczekiwał od niej iskierki przebaczenia. Nagle oczyma wyobraźni zobaczyła swoją zmarłą babcię. Wspomniała jej dawne opowiadania. Szczególnie jedno o bezlitosnym zbroju, który

mordował, kradł i niszczył ludzkie majątki. Nie pamiętała dokładnie, co zmusiło go do przemiany życia i umartwienia. Wspominała jedynie jego pokutę. Miał w ustach nosić wodę i podlewać zasadzoną w ogródku maczugę. Jeśli ona wypuści na wiosnę liście i zakwitnie to uzyska przebaczenie. Zbój miesiącami nosił wodę i doczekał się przebaczenia, bo jego pałka, którą rozbijał niewinne głowy - zakwitła kwiatami białych lilii.

Zuzanna spojrzała na obraz, potem na przygnębioną postać chłopca. By przerwać niezręczne milczenie i usunąć go z domu, rzekła smutnym głosem:

- Tam pod oknem jest uschnięta róża. Posadził ją mój brat. Masz w dłoniach nosić z potoku wodę. Jeśli róża odżyje na nowo, będzie to dla mnie znak, że mam ci przebaczyć.

Wiktor ożywił się. Wyprostował. Spojrzął na smutną, piękną twarz i bez słowa wyszedł z domu.

Każdego dnia widziano młodego człowieka jak wąską ścieżyną szedł w kierunku potoku. Nabierał w dłonie wody i zbliżał się do niewielkiego ogródka. Mijały dni i tygodnie zeschnęła róża nie zmieniała się. W ogródku sterczał kolczasty patyk. Opadły z niego ostatnie liście. Wiktor, nie zniechęcał się. Niemordowany, każdego dnia, razem ze słońcem wyruszał w swoją wędrówkę. Zdawało się, że los zlitował się nad nim. Któregoś dnia odkrył niewielki listek. Biegł szybko po nową porcję wody. Kiedy jednak przyjrzał się lepiej swojej róży dostrzegł, że to powój okrecił się dookoła zeschniętego patyka. Przemieniła wiosna. Lato rumieniło się dojrzałymi owocami. Jedna tylko róża, tylko ona nie wypuściła korzenia, nie miała najmniejszego listka ani pąka. Bezduszny wiatr przewrócił sterczący kolczasty patyk. Wiktor ujął go w dłonie. Patrzył na niego półprzytomnym wzrokiem. Wielkie łzy płynęły po suchej stwardniałej gałązce i spadały na mokrą ziemię. Ścisnął go mocno w silnej dłoni, jakby chciał wycisnąć z niego nieistniejące życie, aż zaczerwienił się purpurą jego krwi. Szedł powoli z patykiem w dłoni w kierunku strumienia. Usiadł na brzegu i chociaż świeciło słońce, śpiewały ptaki i kwitły kwiaty w jego sercu panowała nieprzenikniona ciemność i pustka, która go wewnętrznie rozdzierała.

Zuzanna przyzwyczaiła się do obecności młodego człowieka. Podziwiała jego stanowczość i upór. On wędrował po wodę do strumienia, ona każdego dnia, kilka razy szła na mogiłę swojego brata. Klękała na miękkiej ziemi, przytulała rozpaloną od bólu twarz do zimnej mogiły. Bywało tak, że kilkakrotnie zasnęła. Obudził ją zimny wiatr, lub chłód poranka.

Tego dnia wyszła na próg. Zastąpiła oczy dłonią, bo słońce świeciło jaskrawo i mocno. W ogródku nie było zeschniętej róży. Zginął gdzieś sterczący kolczasty patyk. Zobaczyła ślady stóp na mokrej ziemi. Wiktor też nigdzie nie było. Rozejrzała się dookoła. Zastanawiała się gdzie mógł się podziać. Nagle dostrzegła ścieżkę, którą Wiktor wielokrotnie przechodził z wodą w dłoniach. Ale ta ścieżka była inna. Po obu jej stronach zakwitły piękne polne kwiaty. Woda, noszona przez niego, ożywiła kwiaty, które teraz podnosiły swoje głowy w kierunku nieba. Patrzyła raz na kwiaty, raz na niebo. Chciała je zerwać i zanieść na grób swojego brata. Przypomniała sobie znowu Wiktora. Dostrzegła go jak siedział na urwistym brzegu. Podeszła cicho. Stała za jego plecami. Odwrócił się po chwili. Spojrzała w jego smutne oczy. Ujęła jego dłoń. Wstał nic nie rozumiejąc. Bez słowa wskazała na ścieżkę, porośniętą kwiatami. Jego twarz rozjaśniła się, zaświeciły się nowym blaskiem smutne oczy. Szli wolno trzymając się za ręce po barwnym dywanie kwiatów. Zerwali kilka z nich i nieśli w kierunku mogiły. Słońce wychyliło zza chmury radosną twarz. Nieszczęsna dusza pokutującego brata Zuzanny, stała się nagle biała jak gołąbek. Młodzi ludzie spojrzeli na niego. Gołąbek usiadł na gałązce gruchając wesoło. Po chwili frunął wesoło w kierunku nieba. A im się wydawało, że to niebo zbliża się do nich i pozdrawia blaskiem miłości.

Ks. Jan Szczepaniak

Drugie miejsce w lidze wojewódzkiej piłki ręcznej młodzików młodszych

W sobotę tj. 3 marca 2007 roku w przepięknej hali sportowej dzielnicy Mielca - Smoczce odbył się ostatni czwarty turniej podkarpackiej ligi wojewódzkiej w piłce ręcznej młodzików młodszych. Bardzo dobrze spisali się młodzi szczypiorniści Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym, którzy w ostatecznej klasyfikacji ligowej zajęli II miejsce za SPR Stalą I Mielec. Podopieczni K. Bąka występowali w składzie: Marcin Salwach; Marcin Kot; Tomasz Czorny; Arkadiusz Majkut; Dominik Czerwonka; Fabian Czerwonka; Marek Baj, Mateusz Chmiel; Dariusz Bajan; Piotr Piasecki; Jacek Grabowiec; Łukasz Skiba; Damian Słysz; Marcin Pytel; Marcin Leja.

Udany występ młodych adeptów gry „królewskiej”

W Szkole Podstawowej nr 1 im. Mikołaja Kopernika w Leżajsku 6 marca 2007 roku rywalizowali uczniowie szkół podstawowych w Indywidualnych Mistrzostwach Powiatu w Szachach w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Niezwykle obiecujący występ zanotowali uczniowie Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym. W kategorii dziewcząt rocznik 1997 zwyciężyła Weronika Sołek przed Marzeną Pytel zaś wśród chłopców rocznik 1997 czwarte miejsce zajął Patryk Stopyra tuż zanim na piątym miejscu uplasował się Marcin Przeszło. W kategorii dziewcząt rocznik 1994 trzecie miejsce zajęła Dagmara Majkut. Zawody rozgrywane były wg systemu szwajcarskiego. Wymienieni uczniowie Zespołu Szkół oprócz pamiątkowych dyplomów uzyskali prawo reprezentowania powiatu na indywidualnych mistrzostwach województwa podkarpackiego w szachach, które odbędą się 26 kwietnia br. w Czarnej k. Dębicy.

Młodzi szczypiorniści Zespołu Szkół im. Jana Pawła II na VII miejscu w województwie podkarpackim

8 marca 2007 w hali sportowej w Grodzisku Dolnym odbył się półfinał wojewódzki w piłce ręcznej chłopców w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Rejon rzeszowski reprezentowały drużyny: SP Wólka Niedźwiedzka i Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym, ponadto rejon przemyski drużyny: SP Nr 1 Pruchnik i SP Jawornik Polski. Młodzi piłkarze ręczni Zespołu Szkół odnieśli dwa zwycięstwa nad drużynami przemyskim grając bez kontuzjowanego Tomasza Czarnego. W końcowej klasyfikacji trzy zespoły zanotowały równą ilość punktów (4) tj. Wólka Niedźwiedzka, Pruchnik i Grodzisko Dolne. O ostatecznych miejscach decydowały bramki w których to najlepszy stosunek posiadały Wólka Niedźwiedzka (+3) przed Pruchnikiem (0) i Grodziskiem Dolnym (-3). Awans do finału uzyskała Wólka Niedźwiedzka, zaś prawo gry w barażach Pruchnik. Drużyna Grodziska Dolnego w klasyfikacji wojewódzkiej zajęło VII miejsce.

Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w piłce siatkowej

10 marca w Szkole Podstawowej Nr 3 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Leżajsku rozegrane zostały Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w piłce siatkowej dziewcząt i chłopców. Gminę reprezentowały dziewczęta z Zespołu Szkół im. prof. Franciszka Lei w Grodzisku Górnym i chłopcy z Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym. Dziewczęta uplasowały się na czwartym miejscu zaś chłopcy na trzecim ulegając SP Nr 2 Leżajsk 0:2 (17:25 ; 23:25) i zwycięzcy SP Nr 3 Leżajsk 0:2 (18:25; 6:25) Na zdjęciu poniżej wspomniane drużyny dziewcząt i chłopców.

Kazimierz Bąk



GIMNAZJALNE ROZGRYWKI PIŁKI RĘCZNEJ

Jak co roku zespoły dziewcząt i chłopców z Gimnazjum w Grodzisku Dolnym zdobyły mistrzostwo powiatu leżajskiego w piłce ręcznej. Dziewczęta wysoko pokonały drużyny z Gimnazjum w Sarzynie i Kuryłówce, zaś chłopcy pokonując drużyny z Gimnazjum w Sarzynie i Kuryłówce również zajęli I miejsce w turnieju.

Drużyny awansowały do zawodów rejonowych gdzie dziewczęta zajęły I miejsce wygrywając swoje mecze z drużynami z Wólki Niedźwiedzkiej i Medyni Łańcuckiej (zespół z Rzeszowa zrezygnował z tych rozgrywek) zapewniając sobie udział w półfinałach wojewódzkich, gdzie zmierzą się z zespołami z Przemyśla i Rozborza. Skład drużyny: Ferszterowska Kinga, Zagrodzka Magdalena, Usowska Paulina, Bajan Barbara, Misiąg Patrycja, Krupa Adrianna, Rafa Katarzyna, Moszkowicz Anna, Kozyra Agnieszka, Krupa Gabriela, Czerwonka Izabela, Domin Alicja, Liszka Łucja, Szular Sabina, Kuczek Katarzyna.

Drużyna chłopców w składzie: bramkarze: Marcin Czerwonka, Marcin Pelc oraz zawodnicy: Patryk Król, Łukasz Kogut, Mateusz Pytel, Daniel Czerwonka, Marek Matuszko, Adrian Gdański, Konrad Gdański, Piotr Czerwonka, Sławomir Szklanany, Patryk Tołpa, Damian Misiąg i Damian Joniec w zawodach rejonowych grając z drużynami z Rzeszowa, Głogowa Małopolskiego i Medyni Łańcuckiej zajęła II miejsce i awansowała do półfinału wojewódzkiego.

XII MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ PIŁKI RĘCZNEJ W ZARZECZU

W dniach 15 – 17 grudnia trwał w Zarzeczu XII Międzynarodowy Turniej Piłki Ręcznej. W turnieju brały udział drużyny dziewcząt i chłopców z Ukrainy, Słowacji i Polski. W zawodach w kategorii młodzików brali udział chłopcy – uczniowie Gimnazjum im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym. Drużyna pod opieką Romana Matuszka w składzie: bramkarz: Marcin Czerwonka oraz zawodnicy: Patryk Król, Łukasz Kogut, Mateusz Pytel, Adrian Gdański, Konrad Gdański, Piotr Czerwonka, Sławomir Szklanany, Patryk Tołpa, Damian Misiąg i Damian Joniec zajęła pierwsze miejsce w turnieju zdobywając okazały puchar, a uczeń Patryk Król został wybrany do najlepszej siódemki turnieju.

WOJEWÓDZKA LIGA PIŁKI RĘCZNEJ MŁODZICZEK I MŁODZIKÓW

W dniu 24.03.2007r. na hali sportowej w Kolbuszowej odbył się Finał Województwa Podkarpackiego w Piłce Ręcznej Młodziczek (klasa I i II gimnazjum). Bezkonkurencyjnie turniej wygrały dziewczęta z „Olszynki” Dzikowiec, drugie miejsce zajęły dziewczęta z UKS z Rozbórze, trzecie miejsce w mistrzostwach przypadło KS 7 z Jarosławia. Drużyna dziewcząt z GUKS-u Grodzisko Dolne po niezwykle zaciętych meczach z zespołami Jarosławia i Rozbórze uplasowała się na miejscu czwartym. Na uwagę zasługuje fakt, że grodziska drużyna dziewcząt trenowana przez nauczyciela WF p. Krzysztofa Wilka po raz pierwszy startowała w rozgrywkach ligi wojewódzkiej i dotarła do finału. Dziewczęta grały w składzie: Rafa Katarzyna, Moszkowicz Anna, Kozyra Agnieszka, Krupa Gabriela, Czerwonka Izabela, Domin Alicja, Liszka Łucja, Szular Sabina, Kuczek Katarzyna, Żak Karolina, Różycka Paulina i Maja Rynasiewicz. Drużyna chłopców również startowała w rozgrywkach wojewódzkiej ligi piłki ręcznej młodzików. Drużyna pod opieką Romana Matuszka w składzie: bramkarze: Marcin Czerwonka, Marcin Pelc oraz zawodnicy: Patryk Król, Łukasz Kogut, Mateusz Pytel, Daniel Czerwonka, Marek Matuszko, Adrian Gdański, Konrad Gdański, Piotr Czerwonka, Sławomir Szklanny, Patryk Tołpa, Damian Misiąg i Damian Joniec. rywalizowała z drużynami z: Przeworska, Rzeszowa i Zarzecz. Po serii turniejów rozgrywanych w halach sportowych w Przeworsku, Rzeszowie, Zarzeczcu i Grodzisku Dolnym chłopcy ostatecznie zajęli trzecie miejsce w grupie.



POWIATOWA LIGA PIŁKI NOŻNEJ HALOWEJ

Drużyna chłopców z naszego gimnazjum startowała w rozgrywkach powiatowej ligi piłki nożnej halowej. Rozgrywki odbywały w halach sportowych w Giedlarowej, w Grodzisku Dolnym i w Nowej Sarzynie. W zawodach w kategorii chłopców brali udział uczniowie Gimnazjum im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym. Drużyna w składzie: bramkarze: Michał Telka, Patryk Tołpa oraz zawodnicy: Grzegorz Piróg, Grzegorz Zygmunt, Kamil Kulpa, Sławomir Klin, Sławomir Mazurek, Patryk Słysz, Mateusz Wojtyna, Patryk Król i Łukasz Kogut, zdobyli pierwsze miejsce i byli jedyną drużyną bez porażki.

Roman Matuszek

Informacja o możliwości korzystania z sal gimnastycznych:

Grodzisko Dolne

- poniedziałek od 18⁰⁰ do 19³⁰ (młodzież ponadgimnazjalna i dorośli),
- czwartek od 15⁰⁰ do 16³⁰ (szkoła podstawowa i gimnazjum)

Grodzisko Górne

- wtorek od 15⁰⁰ do 16³⁰ (szkoła podstawowa i gimnazjum), opiekun: Maria Bosak
- środa od 18⁰⁰ do 19³⁰ (młodzież ponadgimnazjalna i dorośli), opiekun: Józef Majkut

Laszczyny

- poniedziałek (kółko taneczne) od 13¹⁰ do 14⁰⁰, opiekun: Beata Kusy
- środa (kółko sportowe) od 12³⁰ do 13²⁰, opiekun: Grażyna Pytel
- piątek, co drugi tydzień (kółko sportowe) od 11⁴⁰ do 12³⁰, opiekun: Krzysztof Danak

Dorośli:

- Piątek - gra w siatkówkę od 17³⁰ do 19⁰⁰, opiekun: Stanisław Baj



Jesteśmy hojni

W niedzielę 11 marca 2007 przy bramkach kościoła w Grodzisku Dolnym odbyła się zbiórka pieniędzy dla O. Zdzisława Grada.

Mieszkańcy Grodziska jak zwykle wykazali się dużym zrozumieniem potrzeb misyjnych naszego rodaka.

Łączna zebrana kwota to 4134,32 zł.

W imieniu O. Zdzisława wszystkim darczyńcom serdecznie dziękujemy.

*Zarząd Stowarzyszenia Misyjno-Charytatywnego
Missio Misericordiae w Grodzisku Dolnym*

Cennik reklam

w „Gazecie z Grodziska i okolic”

- ♦ cała strona 120,00 zł
- ♦ 1/2 strony 60,00 zł
- ♦ 1/4 strony 30,00 zł

Średni nakład to 2000 egzemplarzy.

Zachęcamy do zamieszczania reklam!

AS[®] ARCCUS SOFT



€ ADAX

REAKTYWACJA



www.s33.pl

pierwszy sklep internetowy w Leżajsku

